

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.**PL**

Nr 15 (79), 14 września 2011

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Projekty na szóstkę

Jak Kraków wykorzystuje unijne pieniądze?

Bez wielkich reklam

Ważne zmiany w centrum miasta

Zostań opiekunem dziennym

Nowy zawód, nowe możliwości

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA NA

Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu i Europejski Dzień bez Samochodu 16-24 września 2011 r.



16 września (PIĄTEK) 2011

10.00 – 12.00

Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II

Rajd rowerowy wokół łąk nowohuckich połączony z występami dzieci z Przedszkola 152

10.30 – 12.30

Politechnika Krakowska, ul. Warszawska 24
– Galeria GIL, sala czytelnia

TraCit Final Event – prezentacja wyników projektu POWER TraCit realizowanego w ramach programu EWT INTERREG Ivc.

13.00 – 17.00

Politechnika Krakowska, ul. Warszawska 24
– Galeria GIL, sala czytelnia

Wręczenie Certyfikatów Przyjazny Rowerom
Zarządzanie Mobilnością w praktyce (seminarium i warsztaty):

- Zarządzanie Mobilnością w krajach Europy Zachodniej
- Plan Mobilności dla Politechniki Krakowskiej
- Plan Mobilności dla UM Warszawa

11.00 – 13.00

Siedziba MPK S.A., ul. Brożka 1

Jak korzystać z Krakowskiej Karty Miejskiej (KKM) - szkolenie

17 września (SOBOTA) 2011

9.00

Wycieczka autokarowa Szlakiem Bursztynowym
Greenways

Udział po wcześniejszym zgłoszeniu w Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Nowej Huty, tel.: 12 685 59 00

11.00 – 16.00

Muzeum Inżynierii Miejskiej, ul. św. Wawrzyńca 15

Wstęp wolny na zwiedzanie

18 września (NIEDZIELA) 2011

11.00 – 16.00

Muzeum Inżynierii Miejskiej, ul. św. Wawrzyńca 15

Wstęp wolny na zwiedzanie

10.00 – 16.00

Przejazdy na trasie Cichy Kącik – ul. Św. Wawrzyńca
– Muzeum Inżynierii Miejskiej

Obsługa zabytkowym tramwajem Nr „0”

19 września (PONIEDZIAŁEK) 2011

8.00 – 14.00

Rynek Podgórski 1

Akcja krwiodawstwa

22 września (CZWARTEK) 2011

EUROPEJSKI DZIEŃ BEZ SAMOCHODU

Bezpłatne przejazdy środkami komunikacji miejskiej za okazaniem dowodu rejestracyjnego pojazdu

- Wprowadzenie ruchu pod prąd dla rowerów na wybranych ulicach jednokierunkowych Krakowa
- Otwarcie nowych szlaków rowerowych w Lasku Wolskim
- Montaż stojaków rowerowych

12.00

pl. Wszystkich Świętych 3-4

Przejazd rowerami z udziałem władz miasta

20 września (WTOREK) 2011

10.00

pl. Wszystkich Świętych 3-4, sala Portretowa

Konferencja „Stan powietrza w Krakowie”

11.00 – 18.00

Mały Rynek

Pokaz i szkolenie z zakresu ratownictwa medycznego

Zrównoważony rozwój w praktyce – prezentacje:

- Zielone Szlaki Greenways
- Certyfikaty ekologiczne: Przyjazny Rowerom, Czysta Turystyka, Zielone Biuro
- Kalkulator CO₂ – zmierz swój ekologiczny ślad

14.30

Przemarsz dzieci

z przedszkoli i szkół podstawowych z ZIKiT-em i Policją z Rynku Głównego na Mały Rynek (przemarsz poprzedzi cykl szkoleń z ruchu drogowego)

10.00 – 16.00

XI Dzień Dziedzictwa Kulturowego Nowej Huty

Bezpłatne zwiedzanie Muzeum Nowej Huty, Muzeum Lotnictwa, Nowohuckiego Centrum Kultury, Dworku Jana Matejki

21 września (ŚRODA) 2011

10.00 – 13.00

Park im. dr H. Jordana

Egzamin na kartę rowerową

10.00 – 18.00

WINDSPORT

Sklep rowerowy ul. Zwierzyniecka 30 (oficyna) „Przegląd ogólny roweru za symboliczne 1 zł”

Przeglądy realizowane w kolejności zgłoszeń do serwisu i w miarę wolnych miejsc (nie obejmują napraw rowerów)

22-23 września (CZWARTEK, PIĄTEK) 2011

Seminarium i warsztaty w ramach projektu CIVITAS CATALIST

„Polityka parkingowa i funkcjonowanie systemów Park & Ride w wybranych miastach europejskich”

24 września (SOBOTA) 2011

9.00 – 16.00

Dzień Drzwi Otwartych w Elektrociepłowni „KRAKÓW” S.A.

ul. Ciepłownicza 1

Więcej szczegółów na:

www.eckrakow.pl, www.cieplodlakrakowa.pl

Prosimy o zabranie ze sobą dowodów osobistych



KRAKÓW
Forma & Treść
www.krakow.pl



Partnerzy

Patroni medialni

Współorganizatorzy



Kolejny inwestor w Krakowie?

Czy do działających w Krakowie pięćdziesięciu firm z branży usług dla biznesu dołączy kolejna? Jak podaje dziennik „Puls Biznesu”, nad otwarciem centrum finansowo-księgowego w naszym mieście zastanawia się światowy potentat w branży piwnej – firma Heineken. Rywalem Krakowa są Katowice, gdzie w ostatnim czasie na inwestycję w usługi dla biznesu zdecydowała się Grupa Żywiec. „Puls Biznesu” pisze, że w centrum Heinekena pracę mogłoby znaleźć około dwustu osób. Decyzja o lokalizacji ma zostać podjęta w ciągu najbliższych miesięcy.

Przypomnijmy, że Kraków od kilku lat cieszy się zainteresowaniem inwestorów zagranicznych. Nasze miasto jest w szczególności miejscem ekspansji firm z branży wysokich technologii i usług okołobiznesowych. Przykładowo – w branży outsourcingu i centrów usług wspólnych działa ponad pięćdziesiąt firm, w których pracę znalazło ponad 16 tysięcy osób. Są to firmy oferujące prosty outsourcing procesów biznesowych, centra zajmujące się księgowością i rachunkowością, firmy oferujące obsługę procesów HR (Hays, 2008), centra business analytics (State Street Corporation) oraz działające w branży technologicznej firmy IT (Luxoft) oraz R&D (iLoop Mobile).

Ostatni ranking World Investment Report 2011 potwierdza, że nasze miasto jest najlepszym miejscem na świecie do lokowania centrów usług dla biznesu. Kraków w rankingu

wyprzedził między innymi Pekin, Kair i Buenos Aires. Jak podaje portal Onet.pl: „Wysoką ocenę dał miastu dostęp do wykwalifikowanych pracowników, ich efektywność, otoczenie biznesowe, niskie ryzyko prowadzenia biznesu oraz dobre rozwiązania prawne i podatkowe”. Również w ubiegłorocznym rankingu najlepszych światowych lokalizacji dla outsourcingu, prowadzonym przez Global Services and Tholons, Kraków uplasował się na pierwszym miejscu listy czołowej – światowej dziesiątki. Oprócz Krakowa żadne inne polskie miasto nie znalazło się w tym zestawieniu. Kolejne pozycje zajęły: Pekin, Buenos Aires, Kair, São Paulo, Ho Chi Minh, Dalian, Shenzhen, Curitiba, Colombo. Czy Heineken doceni Kraków z jego specjalistami, świetnym otoczeniem biznesowym i... fantastycznymi wynikami w światowych rankingach? Przekonamy się za kilka miesięcy.

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: Wiesław Majka / UMK

KONKURS

W ostatnim numerze zadaliśmy następujące pytania: 1. Która krakowska szkoła została wyróżniona w tegorocznym Ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych przygotowanym przez czasopismo „Perspektywy” i „Rzeczpospolita”? 2. Proszę podać co najmniej trzy atrakcje, które można zobaczyć w Sankt Petersburgu, partnerskim mieście Krakowa. Prawidłowe odpowiedzi to: 1. W tegorocznym rankingu szkół przygotowanym przez „Perspektywy” i „Rzeczpospolita” pierwsze miejsce w kategorii techników zajęło krakowskie Technikum Łączności nr 14 w Zespole Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku. 2. W Sankt Petersburgu warto zobaczyć m.in.: Ermitaż, plac Pałacowy, twierdzę Pietropawłowską, Kunstkamerę, Admiralicję, sobór

Smolny, sobór św. Izaaka, krążownik Aurora, dom-muzeum Dostojewskiego, Muzeum Rosyjskie, pomnik Piotra I i in. Osoby, które prawidłowo odpowiedziały na pytania i otrzymały podwójne wejściówki na jeden z koncertów festiwalu Sacrum Profanum, to: Danuta Mostek, Maria Skomarowska, Andrzej Czapliński i Tomasz Kantaruk.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Proszę wymienić co najmniej cztery inwestycje, które powstały z udziałem środków unijnych. 2. Jakie zmiany zostaną wprowadzone w najbliższym czasie na stronie: www.krakow.pl? Proszę podać co najmniej trzy z nich. Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy przysyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl – do 19 września.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 161, I piętro, tel. (12) 616-15-29, e-mail: redakcja@um.krakow.pl.

Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska.

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Magdalena Bartłewicz, Kinga Sadowska, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Błażej Siekierka, Przemysław Walaszczyk, Joanna Kijowska, Paulina Dębicka, Jan Gdowski.

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: Wiesław Majka/UMK, Fotomontaż: Natalia Gąsiorowska-Czarna.

Projekt graficzny: PRETEKST. Korekta: M.T. Media. Skład i łamanie: Pro Art Studio. Druk: Trans-Druk sp. j. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książnica (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuski 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jermianowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 28 września.

W numerze:

FUNDUSZE UNIJNE

4. Projekty na szóstkę

Jak Kraków wykorzystuje unijne pieniądze?

7. Miliony do zdobycia

Rozmowa z Januszem Moskwą.

MIASTO

8. Bez wielkich reklam

Ważne zmiany w centrum miasta.

9. Zostań dziennym opiekunem

Nowy zawód, nowe możliwości.

9. Nie warto zamykać się w samochodzie

Chrońmy nasze środowisko.

10. 15-latk, świętuj z Magicznym Krakowem!

To już piętnaście lat...

10. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

11. Magiczna piętnastka

Zespół Magicznego Krakowa o swojej pracy.

12. Azja Południowa – wyzwania i perspektywy

Zapraszamy na wykłady.

12. Posprzątajmy Kraków

Akcja sprzątania świata.

13. Grill, karaoke i konne przejażdżki

Rodziny Festyn Integrycyjny.

13. Harcerze „Fioletowej Trójki” poszukiwani

Wielki jubileusz podgórskiej drużyny.

KULTURA

14. Kraków, Piter – dwa bratanki...

Rozmowa z Aleksandrem Prochorienką.

15. Kraków, jesień i jazz

W Alchemii na jazzowo.

15. Rozczytana Nowa Huta

Poczytaj mi, proszę!

SPORT

16. Dzień otwarty w Com-Com Zone

Dla ciała i dla ducha.

16. Coraz więcej „orklików” w Krakowie

Budowa trwa...

RMK

17. Nie jesteśmy samotną wyspą

Rozmowa z radnym Andrzejem Hawrankiem.

18. Więcej Einsteinów

Po wrześniowej konferencji...

18. Pierwszy krok ku reformie ustroju

Będą zmiany w statucie.

19. Dzielnicze dzień w dzień

O codziennej pracy w Radzie Dzielnicy VI.

20. Radni z bliska

Adam Migdał.

21. Legenda Krakowa

Wspomnienie o biskupie Albinie Małysiaku.

21. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących

22. ORP „Kraków” na znaczkach

O programie „Miasta – Okręty”.


HISTORIA

23. Wiarygodny wizerunek smoka wawelskiego

O kontaktach włosko-krakowskich.

24. Kalendarium krakowskie

Projekty na szóstkę



Mało kto już pamięta zacięte debaty i spory eurosceptyków i zwolenników wejścia do Unii Europejskiej. Po siedmiu latach członkostwa w UE większość obaw okazała się nieuzasadniona. Szybko doceniliśmy otwarte granice bez kontroli celnych, powiększony rynek pracy czy możliwość studiowania za granicą.



Beata Klejbuk-Goździalska

Największą korzyścią, którą zyskaliśmy po przystąpieniu do Unii Europejskiej, są rzecz jasna fundusze unijne. Trafiły one do Polski jeszcze przed 2004 rokiem, ale prawdziwy ich strumień popłynął zwłaszcza po rozpoczęciu nowego okresu budżetowego w UE, który obejmuje lata 2007–2013. W tym okresie do Polski trafi łącznie – w ramach pięciu operacyjnych programów narodowych i 16 regionalnych – aż 67,3 mld euro. Według oficjalnych danych od początku uruchomienia programów do 28 sierpnia 2011 r. złożono blisko 187 tys. wniosków (poprawnych pod względem formalnym) na całkowitą kwotę dofinansowania blisko 420 mld zł. W tym samym okresie podpisano z beneficjentami ponad 59 tys. umów o dofinansowanie na kwotę 251,9 mld zł, z której 173,5 mld zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej. Liczby mówią same za siebie – Polska dobrze sobie radzi z wykorzystaniem unijnych środków.

Biuro do zadań specjalnych

Nie można jednak ukrywać, że zdobywanie funduszy unijnych nie należy do zadań łatwych. Przekonał się o tym każdy, kto próbował dowiedzieć się, jak zdobyć dotację np. dla swojej firmy. – Same procedury są bardzo skomplikowane i większość tych komplikacji wynika z regulacji krajowych, nie zaś unijnych – mówi Grzegorz Grzybczyk z Biura Funduszy Europejskich Urzędu Miasta Krakowa. – Samodzielne napisanie poprawnego merytorycznie i formalnie wniosku przekracza najczęściej możliwości aplikującego – dodaje. Stąd popularność firm konsultingowych, które specjalizują się w tej dziedzinie i z których pomocy korzystają chętni do pozyskania unijnych dotacji. Gmina Miejska Kraków jest do tego stopnia w dobrej sytuacji, że w swojej strukturze ma Biuro Funduszy Europejskich – komórkę wyspecjalizowaną w pozyskiwaniu środków z UE. Biuro prowadzi monitoring ogłaszanych konkursów i informuje poszczególne wydziały o możliwościach pozyskania środków na projekty, współpracuje przy pisaniu poprawnego wniosku i pomaga w przygotowaniu dokumentacji. Każdy projekt ma przypisanego opiekuna w Biurze

Funduszy Europejskich, który rozwiązuje na bieżąco powstające w trakcie realizacji problemy związane z kwestiami unijnymi. Każde, nawet najmniejsze odstępstwo od zatwierdzonego wniosku może być powodem utraty dotacji. – Receptą jest konsultowanie wszelkich zmian, które występują podczas realizacji każdego projektu, z odpowiednimi instytucjami – podkreśla Grzegorz Grzybczyk. – Ważna jest też wiedza o mechanizmach finansowych Unii Europejskiej, którą pracownicy naszego biura oczywiście mają. Efekt? Miejskie projekty są realizowane sprawnie i chwalą je instytucje przyznające dotacje.

Projekty twarde i miękkie

Z założenia środki unijne służyć mają poprawie dziedzin najbardziej zaniedbanych i potrzebujących szybkiego rozwoju: gospodarki, rolnictwa, infrastruktury, opieki zdrowotnej itp. W Krakowie w ciągu ostatnich siedmiu lat pojawiło się wiele inwestycji realizowanych z udziałem środków zagranicznych. Wyremontowane drogi, odnowione place, nowoczesne muzea, nowe oddziały szpitalne... – można by jeszcze wymieniać długo, ale każdy mieszkaniec Krakowa, obserwując swoje miasto, ma świadomość zachodzących w nim zmian.

Fundusze unijne nie zawsze jednak trafiają tam, gdzie ich wykorzystanie widoczne jest gołym okiem. Oprócz projektów inwestycyjnych (twardych), do których należą m.in. wymiana sieci ciepłowniczej, budowa wielopoziomowego węzła drogowego czy modernizacja oczyszczalni ścieków, Gmina Miejska Kraków realizuje też projekty nieinwestycyjne (miękkie). Te

ostatnie, mniej widoczne na co dzień, mają na celu m.in. poprawę systemu oświaty, walkę z bezrobociem, pomoc społeczną czy organizowanie wydarzeń kulturalnych. W roku 2010 na realizację projektów nieinwestycyjnych pozyskano ponad 42 mln zł.

Edukacja to podstawa

Mimo nieustającej reformy systemu edukacji absolwenci polskich szkół zawodowych nie są dobrze przygotowani do wejścia na rynek pracy, dlatego niezbędna jest modernizacja kształcenia zawodowego. Chodzi o poprawę jakości nauczania z efektem celem – szkoły naprawdę

Prawdziwy strumień pieniędzy unijnych popłynął po rozpoczęciu nowego okresu budżetowego w UE, który obejmuje lata 2007–2013. W tym okresie do Polski trafi łącznie – w ramach pięciu operacyjnych programów narodowych i 16 regionalnych – aż 67,3 mld euro.

▶ powinny uczyć zawodu, by umiejętności praktyczne absolwenta odpowiadały oczekiwaniom przyszłych pracodawców. Naprzeciw tej idei wychodzi projekt realizowany przez Zespół Ekonomiki Oświaty w Krakowie „Modernizacja kształcenia zawodowego w Małopolsce”. Szerzej pisaliśmy o nim w 14. numerze KRAKOWA.PL, ale przypomnijmy: 14 zespołów placówek oświatowych, 41 typów szkół, ponad 150 kursów i szkoleń, prawie 5 tys. uczniów objętych wsparciem i niemal 14 mln zł – tak w skrócie można przedstawić program (dotacja unijna wynosi ponad 12 mln zł). Dzięki programowi uczniowie będą naprawdę mogli zdobyć praktyczne umiejętności: np. w „gastronomiku” będzie możliwość zrobienia kursu baristy, na którym uczeń pozna tajniki wykonania idealnego espresso, cappuccino czy wyszukanych koktajli. Istotnym elementem projektu jest wyposażenie szkół w sprzęt techniczny i dydaktyczny, co pozwoli zdobywać umiejętności w realistycznych warunkach.

Ekspres do kawy, oscyloskop cyfrowy

Dzięki kilku innym projektom unijnym krakowskie szkoły udoskonaliły swoją bazę dydaktyczną. I tak w ramach projektu o wartości ponad 80 tys. zł Zespół Szkół Gastronomicznych nr 1 zyskał: 15 profesjonalnych gastronomicznych stołów roboczych ze stali nierdzewnej, 10 szaf przelotowych ze stali nierdzewnej z podwójnie przesuwanymi drzwiami, 2 profesjonalne ekspresy do kawy. Zespół Szkół Poligraficzno-księgarskich otworzył 3 pracownie komputerowe i 2 pracownie do praktycznej nauki zawodu

i wyposażył je w nowoczesny sprzęt komputerowy, poligraficzny i fotograficzny (jedna z maszyn poligraficznych widoczna jest na zdjęciu na str. 4); doposażył istniejące pracownie w innowacyjne urządzenia i maszyny do kształcenia zawodowego – a wszystko to w ramach projektu o wartości niemal 4 mln zł.

W trakcie realizacji projektu o wartości przekraczającej 4 mln zł jest Zespół Szkół Łączności w Krakowie. Za unijne pieniądze zostanie zakupiony nowoczesny sprzęt dydaktyczny – m.in. generatory funkcji, multimetry cyfrowe, oscyloskopy cyfrowe czy stacje lutownicze do montażu powierzchniowego. Sprzęt trafi do zmodernizowanych – również w ramach projektu – pracowni. – Mamy świadomość, ile zmienia się w naszej szkole dzięki pieniądзом z Unii – mówią Piotrek i Jędrzej z drugiej klasy Technikum Łącz-

„Second Chance”

To ciekawy projekt nieinwestycyjny mający na celu rewitalizację przestrzeni poprzemysłowych i stworzenie warunków do działań kulturalnych. Urząd Miasta Krakowa jest jednym z dziesięciu partnerów „Second Chance”, w którym uczestniczą przedstawiciele pięciu europejskich miast: Norymbergi, Lipska, Krakowa, Wenecji i Lublany. W ramach projektu w Krakowie zostaną m.in. zakupione telebimy i nowoczesny, oparty na ekranach dotykowych, system informacji turystycznej dla Muzeum Inżynierii Miejskiej. Zostanie również opracowana nowatorska metodologia rewitalizacji obiektów poprzemysłowych dla działań kulturalnych.

ności nr 14 w Krakowie. – W zeszłym roku mogliśmy za darmo odbyć szkolenie ECDL i teraz już tylko czekamy na odbiór certyfikatów – dodają.

Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych ECDL (ang. European Computer Driving Licence) poświadczają, że jego posiadacz zdał pomyślnie teoretyczny egzamin sprawdzający wiedzę w zakresie podstawowych pojęć technologii informatycznej i sześć egzaminów praktycznych sprawdzających umiejętność obsługi komputera. Certyfikat jest honorowany w całej Europie i zachowuje ważność bezterminowo. W ramach projektu „USG – Uczeń, Szkoła, Gospodarka” w Zespole Szkół Łączności odbywały się zajęcia z matematyki na poziomie akademickim, branżowego języka angielskiego oraz pozalekcyjne zajęcia praktycznej nauki zawodu.

Obecnie gmina miejska Kraków realizuje 53 projekty nieinwestycyjne, 32 – już zostały zakończone, a 5 czeka na ocenę.

Ciekawy projekt o wartości ponad pół miliona złotych został zrealizowany w Zespole Szkół Gastronomicznych nr 2 – dzięki szkoleniom zawodowym przyszli pracownicy gastronomii mogli poznawać tajniki wykorzystania czekolady i marcepana w produkcji deserów, techniki sporządzania i przeciągania karmelu oraz nauczyć się odpowiedniego doboru wina do potraw. Uczestnicy szkolenia mogli dowiedzieć się niemal wszystkiego o kuchni europejskiej: o rybach, dziczyźnie, produktach zbożowych, owocach morza, serach, a także o produktach tradycyjnych w regionalnej kuchni polskiej. Przy okazji szkolenia praktycznego uczniowie poznawali zawodowy język angielski.

To tylko nieliczne z miękkich projektów realizowanych przez Gminę Miejską Kraków. Obecnie 53 takie projekty są w trakcie realizacji, 32 już zostały zakończone, a 5 projektów czeka na ocenę. Choć nie są one tak spektakularne, jak choćby muzeum w podziemiach rynku czy MOCAR, ich znaczenie jest ogromne. Więcej informacji o projektach na stronie: www.ue.krakow.pl.



Dzięki projektowi modernizującemu szkolnictwo zawodowe pracownie krakowskich szkół, m.in. Zespołu Szkół Chemicznych, zyskują nowoczesny sprzęt do zajęć praktycznych.

Miliony do zdobycia

O projektach twardych i miękkich, o biurokracji, procedurach i naprawdę dużych pieniądzech z **Januszem Moskwą**, dyrektorem Biura Funduszy Europejskich UMK, rozmawiała Beata Klejbuk-Goździalska.



fot. Wiesław Majka / UMK

Janusz Moskwa – absolwent filologii angielskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Krajowej Szkoły Administracji Publicznej w Warszawie. Pracował w Stowarzyszeniu Samorządów dla Propagowania i Rozwoju Kultury Fizycznej w Zakopanem; w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim; od 2007 roku pełni funkcję dyrektora Biura Funduszy Europejskich w Urzędzie Miasta Krakowa. Jest przedstawicielem Gminy Miejskiej Kraków w Unii Metropolii Polskich, członkiem Komisji ds. Funduszy UE i Stowarzyszenia Eurocities oraz Związku Miast Polskich.

Obiegowa opinia głosi, że zdobycie unijnych dotacji wcale nie jest łatwe, przeszkadza ogromna biurokracja i skomplikowane procedury. Czy to prawda?

Janusz Moskwa: Nie da się ukryć, że biurokracja jest pewną przeszkodą. Dokumentów do wypełnienia jest naprawdę sporo, gdyż przygotowanie projektu dotowanego przez Unię Europejską to bardzo sformalizowany proces. Od tego właśnie jest Biuro Funduszy Europejskich, by przez tę biurokrację można było przejść i przygotować poprawny, zgodny z procedurami wniosek. Na pewno jednak biurokracja może stanowić kłopot dla pojedynczego przedsiębiorcy, który chciałby wystąpić o dotację, a nie dysponuje przecież grupą wyspecjalizowanych w zakresie zdobywania funduszy europejskich pracowników. Dlatego większość podmiotów ubiegających się o dotację korzysta z usług firm konsultingowych.

Napisałiśmy poprawny projekt, zawarłiśmy umowę o dofinansowanie. Czy jest to jednoznaczne z otrzymaniem środków z funduszy europejskich? Krótko mówiąc, kiedy możemy te pieniądze stracić?

JM: Pieniądze możemy stracić, jeśli projekt nie zostanie zrealizowany. Stracimy je również, gdy zostaną stwierdzone nieprawidłowości w jego realizacji – tu wszystko musi być zgodne z wnioskiem aplikacyjnym. W przypadku środków publicznych trzeba też pamiętać o zgodności z „Ustawą o zamówieniach publicznych”. Powodem cofnięcia dotacji mogą być nieprawidłowości w przetargu czy choćby niewłaściwe oznakowanie projektu – na ulotkach, tablicach informacyjnych.

Trzeba też dodać, że projekt w trakcie realizacji i po jej zakończeniu jest często kontrolowany zarówno przez instytucje krajowe, jak i unijne. Można spodziewać się kontroli urzędu marszałkowskiego, urzędu skarbowego, Urzędu Zamówień Publicznych czy Najwyższej Izby Kontroli. Ze strony unijnej może to być np. Europejski Urząd ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych OLAF.

Porozmawiajmy teraz o Krakowie. Jak radzimy sobie ze zdobywaniem dotacji unijnych?

JM: Kraków radzi sobie całkiem dobrze – nie gorzej niż miasta, z którymi możemy się porównywać, czyli Wrocław i Poznań. Każdego

roku do budżetu miasta wpływa naprawdę sporo unijnych pieniędzy – np. w 2004 roku były to 34 mln złotych, w 2007 – ponad 47 mln złotych, a w zeszłym roku około 216,5 mln złotych. W sumie od 2002 roku budżet miasta zyskał z zagranicznych źródeł niemal 600 mln złotych.

Jednak najlepszą oceną naszej pracy jest codzienna obserwacja miasta. Wyjdźmy choćby przed magistrat: zobaczymy ulice Franciszkańską i Dominikańską – odnowione z unijnych pieniędzy. Bombardieri, które tamtędy jeżdżą, też były dotowane z Unii. Przejdziemy na Rynek Główny, a tam muzeum w podziemiach – również powstało dzięki funduszom unijnym. Trudno nie wspomnieć też o nagradzonym projekcie z tego roku – „Drodze Królewskiej dla niepełnosprawnego turysty”. Długo można by wymieniać, co powstało dzięki środkom z zagranicznych źródeł.

I odwracając zdanie, długo można by wymieniać, co nie powstałoby, gdyby nie unijne dotacje...

JM: Zważywszy na to, że dotacje wynoszą od 50 do nawet 100 procent całkowitych kosztów, myślę, że nie byłoby ponad połowy z tych inwestycji. A naprawdę mamy się czym pochwalić – w zakresie unowocześniania gospodarki komunalnej Kraków z całą pewnością jest liderem. Mam tu na myśli choćby dofinansowaną z unijnych funduszy oczyszczalnię ścieków Płaszów II, składowisko odpadów komunalnych Barycz czy – w przyszłości – Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów.

Kraków bardzo się zmienił dzięki unijnym pieniądzom. Warto obserwować zmiany, które zachodzą w naszym mieście. Warto też czytać tabliczki informacyjne – wtedy przekonamy się, jak wiele inwestycji powstaje z udziałem środków z Unii.

Cały czas mówimy o tym, co widać, czyli o projektach inwestycyjnych...

JM: ... a są jeszcze przecież – mniej widoczne, choć równie ważne – projekty miękkie, nieinwestycyjne. Właśnie one zdobywają najwyższe dotacje, od 85 do nawet 100 procent.

Kraków zdecydowanie postawił na edukację i pozyskał dużo unijnych pieniędzy, dzięki którym można remontować szkoły, organizować dodatkowe zajęcia czy uczyć zawodu. Niemal 14 mln zł (w tym ponad 12 mln z Europejskiego Funduszu Społecznego) zostanie wydane w ramach projektu „Modernizacja kształcenia zawodowego w Małopolsce”, dzięki czemu krakowscy uczniowie będą mogli uczyć się zawodu i zdobywać naprawdę przydatne umiejętności na świetnym sprzęcie i w dobrych warunkach.

Bez wielkich reklam

Już za niespełna trzy miesiące – od 7 grudnia – ze Starego Miasta zaczną znikać wielkoformatowe reklamy, jaskrawe szyldy i szpeczące zabytkowe ulice neony. Tego dnia wchodzi w życie „Uchwała Rady Miasta Krakowa o Parku Kulturowym Stare Miasto”.

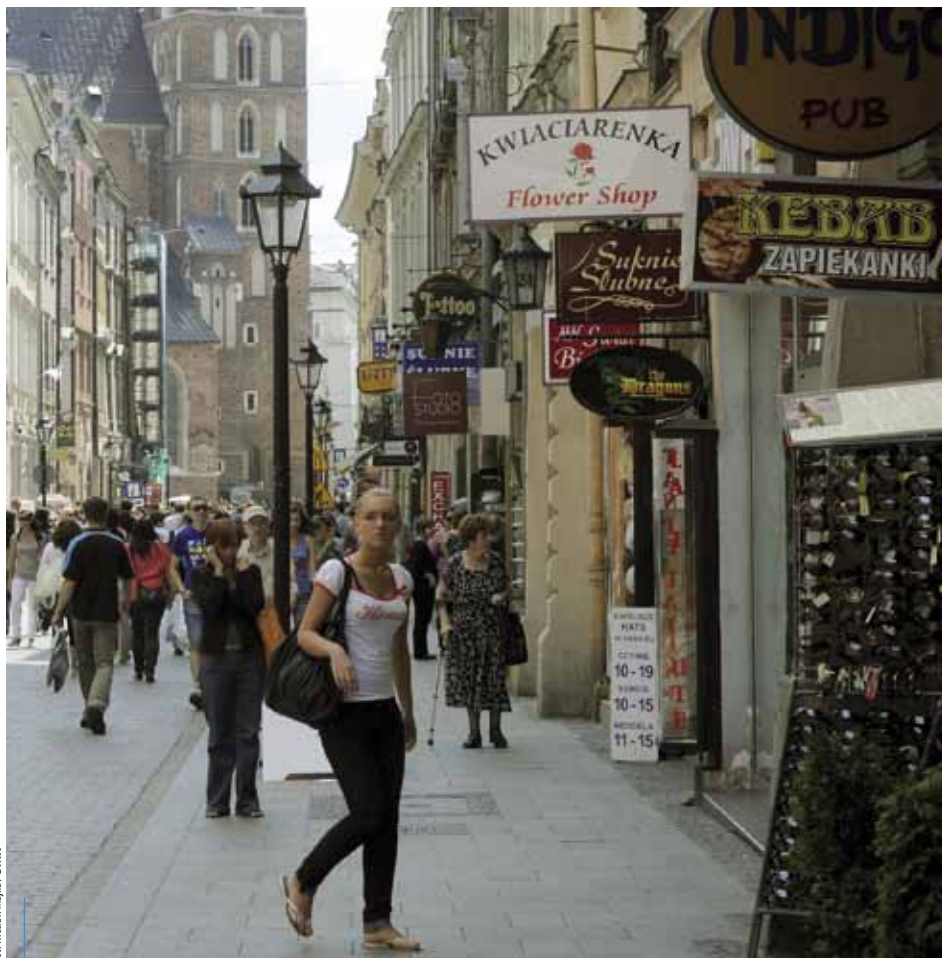


foto: Władysław Makaj / UMK

Już w połowie przyszłego roku z ulic w centrum Krakowa znikną jaskrawe szyldy i szpeczące reklamy.

Joanna Kijowska

Park kulturowy to jedna z form ochrony zabytkowych przestrzeni, jaką przewiduje „Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami” z 2003 roku. Na obszarze objętym parkiem kulturowym obowiązują zakazy i ograniczenia dotyczące zarówno umieszczania nośników reklamowych i nośników informacji wizualnej (znaków, szyldów, tablic itp.), jak i działalności usługowej, prowadzenia robót budowlanych oraz składowania i magazynowania odpadów.

Granice Parku Kulturowego Stare Miasto będą przebiegały ulicami: Straszewskiego, Podwale, Dunajewskiego, Basztową, Westerplatte, św. Gertrudy, Bernardyńską oraz fragmentem bulwaru Wisły do ulicy Podzamcze, łączącej się z ulicą Straszewskiego. Na elewacjach budynków znajdujących się na tym terenie nie będzie można m.in. umieścić więcej niż jednego szyldu informującego o podmiocie i prowadzonej przez niego działalności, a stojące na obszarze objętym parkiem kulturowym znaki, tablice czy szyldy nie będą mogły mieć jaskrawej kolorystyki ani odbijać światła. Niedozwolone będą również od-

blaskowe nośniki informacji wizualnej, projekcje świetlne, elementy ruchome, neony oraz światła o zmieniającym się natężeniu – błyskowe lub pulsujące. W obrębie parku obowiązywać będzie też zakaz umieszczania, obwożenia i obnoszenia nośników reklamowych wielkoformatowych reklam umieszczonych na czas remontu elewacji. Zabronione będzie także rozstawianie w bramach, przejściach i przejazdach do budynków prowizorycznych straganów i stoisk handlowych.

Uchwała o Parku Kulturowym Stare Miasto wchodzi w życie 7 grudnia 2011 roku. Właściciele, zarządcy nieruchomości i użytkownicy obiektów położonych na terenie parku na dostosowanie się do przepisów będą mieli sześć miesięcy. Będzie to również czas na uzyskanie niezbędnych zezwoleń i opinii. Miasto uruchomiło specjalną infolinię (od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–11.00), dzięki której osoby prowadzące działalność gospodarczą czy zarządzające nieruchomościami w granicach parku kulturowego mogą uzyskać wszelkie informacje dotyczące obowiązujących je regulacji – tel. (12) 616-11-24. Specjalne stanowisko informacyjne ds. Parku Kulturowego Stare Miasto powstało również w Urzędzie Miasta Krakowa (pl. Wszystkich Świętych 3-4, parter, przy dzienniku podawczym). Pytania można zadawać drogą elektroniczną, przysyłając je na adres: parkkulturowy@um.krakow.pl. Pełny tekst uchwały ustanawiającej Park Kulturowy Stare Miasto można znaleźć na stronach internetowych: www.krakow.pl/parkkulturowy i www.bip.krakow.pl.

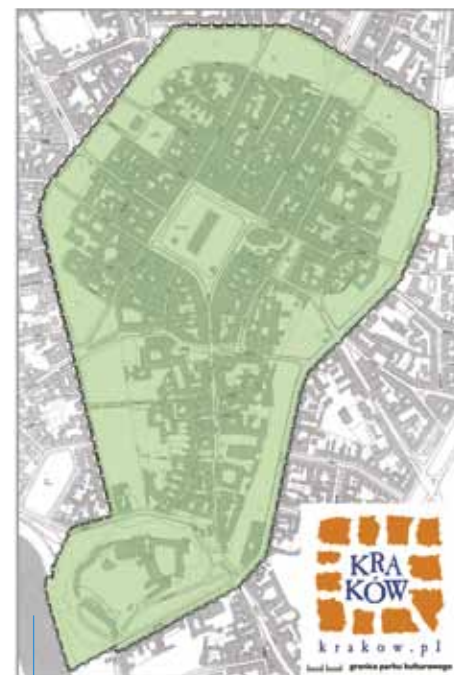


foto: archiwum UMK

Granice Parku Kulturowego Stare Miasto będą przebiegały ulicami: Straszewskiego, Podwale, Dunajewskiego, Basztową, Westerplatte, św. Gertrudy, Bernardyńską oraz fragmentem bulwaru Wisły do ulicy Podzamcze, łączącej się z ulicą Straszewskiego.

Zostań dziennym opiekunem

Szukasz nowej pracy? Lubisz się zajmować małymi dziećmi? Połącz swoje pasje z karierą zawodową i zostań dziennym opiekunem.

◀ Dominika Nowak

Opiekun dzienny to nowy zawód, który wprowadziła tzw. ustawa żłobkowa. Osoba taka, zatrudniona przez gminę, może we własnym domu opiekować się grupą złożoną z maksymalnie pięciorga dzieci (w wieku od 20. tygodnia do 3. roku życia). Wynagrodzenie dziennego opiekuna według stawki godzinowej ma wynieść 3,50 zł za opiekę nad jednym dzieckiem. W przypadku pięcioosobowej grupy i ośmiogodzinnej opieki pięć dni w tygodniu wynagrodzenie wyniesie około 2800 zł.

Nowa forma jest korzystna także dla rodziców chcących zatrudnić dziennego opiekuna – stawka za każdą godzinę pobytu dziecka wyniosłaby jedynie 3 zł. Rodzice, pozostawiając dziecko powyżej 8 godzin dziennie, będą ponosić dodatkowe koszty za każdą rozpoczętą kolejną godzinę opieki.

Opiekunowie dzienni zostaną wybrani w otwartym konkursie ofert. Wszystkie szczegółowe informacje dotyczące warunków, które muszą spełniać kandydaci na opiekunów, można znaleźć w ogłoszeniach na str. 27.

Gmina Miejska Kraków chce również udzielić dotacji celowej dla podmiotów prowadzą-

cych żłobki lub kluby dziecięce. W przypadku żłobków wysokość dotacji celowej zgodnie z projektem uchwały ustalona zostanie na poziomie do 500 zł (na każde dziecko objęte opieką), natomiast w przypadku klubów dziecięcych – do 300 zł, jeśli Rada Miasta Krakowa podejmie uchwałę w tej sprawie.

Wszyscy zainteresowani współpracą z Gminą Miejską Kraków proszeni są o wypełnienie ankiety i przesłanie jej do 30 września 2011 roku na adres: bz.umk@um.krakow.pl. Szczegółowe informacje o dotacjach i ankietach można znaleźć na str. 27.

Obecnie w żłobkach samorządowych i placówkach prywatnych współfinansowanych z budżetu gminy mamy 1845 miejsc. Liczba „oczekujących”, czyli potencjalnie zainteresowanych miejscem w żłobku, waha się od 1500 do 3000 osób. Sytuację poprawiłoby także zaangażowanie pracodawców, którzy mogą dofinansowywać opiekę nad dziećmi pracowników w żłobku, klubie dziecięcym, a nawet tworzyć żłobki przyzakładowe. Działania te mogą być współfinansowane z budżetu państwa, środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej oraz z budżetu gminy.



foto: Barbara Braniewska

Systematycznie rosnąca liczba miejsc w krakowskich żłobkach i klubach dziecięcych wciąż jest niewystarczająca, dlatego miasto namawia do otwierania nowych placówek.

Nie warto zamykać się w samochodzie

Już po raz dwunasty w Krakowie odbędzie się Europejski Dzień bez Samochodu, a po raz dziesiąty Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu. Obie kampanie to odpowiedź na negatywne konsekwencje nadmiernego ruchu samochodowego w miastach.

W wielu aglomeracjach miejskich ludzie narzekają na niską jakość życia spowodowaną m.in. zanieczyszczonym powietrzem, wysokim poziomem hałasu czy zajmowaniem coraz większej przestrzeni przez samochody. Celem kampanii jest promocja zrównoważonego transportu oraz przekonanie społeczeństwa do korzystania z przyjaznych dla środowiska form transportu. Tematem przewodnim tegorocznej edycji – przebiegającej pod hasłem „Wybierz wygodną alternatywę! Nie warto zamykać się w samochodzie!” – jest efektywność energetyczna. Kampania rozpocznie się w trzeci wrześniowy weekend i zakończy się 24 września. Po raz kolejny Kraków znajdzie się wśród tysięcy miast europejskich, które w tym samym czasie jednoczą się w działaniach na rzecz ochrony środowiska i polepszenia jakości życia w mieście. Tradycyjnie już program imprezy jest urozmaicony. Znalazły się w nim m.in.: rajd rowerowy wokół Łąk Nowohuckich, bezpłatne zwiedzanie Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie, akcja krwiodawstwa, szkolenie z zakresu ratownictwa medycznego na Małym Rynku, egzamin na kartę rowerową, serwis rowerowy za 1 zł, dzień drzwi otwartych w Elektrociepłowni „Kraków” S.A. oraz liczne seminaria, konferencje i warsztaty tematyczne (patrz str. 2). W ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu zostanie wprowadzony ruch pod prąd dla rowerów na wybranych jednokierunkowych ulicach Krakowa, a w Lasku Wolskim zostaną otwarte nowe szlaki rowerowe.

Na 22 września przypada Europejski Dzień bez Samochodu – w tym dniu wszyscy mieszkańcy Krakowa, którzy wylegitymują się dowodami rejestracyjnymi pojazdów, będą mogli bezpłatnie korzystać z komunikacji miejskiej. Nie zapłacą za bilet także osoby towarzyszące właścicielowi dowodu rejestracyjnego – maksymalnie w liczbie siedzących w samochodzie.

Jolanta Zajac

15-latku, świętuj z Magicznym Krakowem!

Piętnaście lat temu, w 1996 roku, na krakowskim serwerze... urodziła się oficjalna miejska strona Magiczny Kraków. Nikt się nie spodziewał, że w tak krótkim czasie serwis przejdzie tyle przeobrażeń i zmieni się nie do poznania. Jest rok 2011 i rozpoczynamy wielkie świętowanie. Na początek szukamy równolatków www.krakow.pl.

Olga Solarz

Urodziłeś się w 1996? To dobrze, bo strona www.krakow.pl ma coś własnego dla Ciebie. Ruszamy z urodzinową akcją skierowaną do rówieśników Magicznego Krakowa. Chcemy zebrać Wasze fotografie i stworzyć galerię, a następnie urodzinową wianietę naszej strony.

Urodzony 1996...

Na adres: konkurs.mk@um.krakow.pl wystarczy przysłać swoje zdjęcie oraz zeskanowaną legitymację. W temacie należy wpisać: „15 lat”. Następnie w jednym z trzech punktów InfoKraków zostawić podpisane przez rodzica lub opiekuna oświadczenie.

Gdzie?

Oświadczenie można wydrukować samemu lub znaleźć je w jednym z punktów InfoKraków:

1. Pawilon Wyspiańskiego (pl. Wszystkich Świętych 2) godz. 9.00–17.00;
2. Sukiennice, godz. 9.00–19.00;
3. Ul. św. Jana 2, godz. 9.00–19.00.

Zdjęcie zamieścimy w galerii dopiero po otrzymaniu oświadczenia.

Co dalej?

Każdy uczestnik akcji, który zgłosi się potem do redakcji Magicznego Krakowa (Urząd Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 156), otrzyma od nas gadżet oraz weźmie udział w losowaniu wyjątkowej nagrody, o której opowiemy niebawem...

To zaledwie początek urodzinowych uroczystości, wkrótce zaprezentujemy kolejne wydarzenia, konkursy i atrakcje. Informacji szukaj na: www.krakow.pl.

Chcemy, żeby cały Kraków włączył się w świętowanie 15. urodzin oficjalnej strony miejskiej!



foto: Paweł Kraczyński / UMK

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

29 sierpnia



zdjęcie: Wiesław Najjar / UMK

• Uroczystość 20-lecia Straży Miejskiej Miasta Krakowa, Teatr im. J. Słowackiego.

31 sierpnia

• Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Warszawa.

1 września

- Inauguracja roku szkolnego 2011/2012 w Zespole Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku.
- Uroczystość otwarcia nowego budynku Szkoły Podstawowej nr 68, ul. Porzeczkowa 3.



2 września

• Spotkanie z Marią Altmann, konsulem Republiki Federalnej Niemiec w Krakowie.

3 września

• Jubileuszowy koncert z okazji sześćdziesiątych urodzin Jarka Śmietany (Filharmonia Krakowska).

6 września

- Spotkanie gabinetowe z Prezydentem Miasta Koszyce, Richardem Rašim.
- Otwarcie wystawy „Koszyce – Kraków. Na wspólnej drodze”, Pałac Krzysztofory.

8 września

• Inauguracja III Kongresu Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie, Polska Akademia Umiejętności.

9 września

- Małopolskie Seminarium Rynku Nieruchomości, Sala Obrad Rady Miasta Krakowa.
- Jubileusz stulecia Związku Polskich Artystów Plastyków, Bunkier Sztuki.

Magiczna piętnastka

O początkach funkcjonowania Miejskiej Platformy Internetowej www.krakow.pl, największych sukcesach i planach na przyszłość z zespołem zarządzającym Magicznym Krakowem – **Marcinem Faberem, Pawłem Krawczykiem, Olgą Solarz i Anną Waśkowską** rozmawiała Joanna Kijowska.



Zespół Magicznego Krakowa funkcjonuje w Referacie Mediów Elektronicznych w Wydziale Informacji, Turystyki i Promocji Miasta. Od lewej: Olga Solarz – w zespole Magicznego Krakowa od 2009 r.; Marcin Faber – kierownik Miejskiej Platformy Internetowej, w zespole – od 2007 r.; Anna Waśkowska – od 2010 r. i Paweł Krawczyk – od 2005 r.

Jak wyglądały początki Magicznego Krakowa?

Marcin Faber: Strona www.krakow.pl ruszyła w 1996 roku. Można było na niej znaleźć podstawowe informacje dotyczące miasta czy struktury magistratu. Stopniowo była rozbudowywana o nowe działy tematyczne i wzbogacana o bardziej zaawansowane narzędzia internetowe. Kilkakrotnie zmieniana była szata graficzna (layout) Magicznego Krakowa, ostatnio w lipcu ubiegłego roku. Gruntowną przebudowę strona przeszła w 2005 roku, kiedy zmieniono system zarządzania treścią, oraz w 2010 roku – kiedy strona www.krakow.pl została przekształcona w Miejską Platformę Internetową, łącząc pod jednym adresem WWW dostęp do wszystkich działów, wortalu tematycznych oraz serwisów partnerskich miasta, m.in. ZIKIT-u, MOPS-u czy MPK. Wszystko po to, aby ułatwić nawigację, przyspieszyć wyszuki-

wanie informacji i ujednoczyć treść komunikatów dotyczących miasta.

Co, poza aktualnymi informacjami z życia miasta, można teraz znaleźć na Magicznym Krakowie?

Anna Waśkowska: Wchodząc na www.krakow.pl, możemy m.in. wirtualnie zwiedzić Kraków, obejrzeć relacje filmowe z najważniejszych miejskich wydarzeń (Filmowe Życie Miasta) czy korzystając z połączenia z kamerami internetowymi, zobaczyć, co dzieje się na Rynku Głównym, ulicy Grodzkiej, w muzeum w podziemiach Rynku. Można także sprawdzić nasilenie ruchu na krakowskich drogach, prognozę pogody i komunikaty dotyczące utrudnień w ruchu, a także wysłać e-pocztówkę z Krakowa.

Co zespół Magicznego Krakowa uznaje za swój największy sukces?

Paweł Krawczyk: To, co cieszy nas najbardziej, to stale rosnąca liczba internautów odwiedzających www.krakow.pl, bo to oznacza, że strona nie tylko zyskała sobie stałych czytelników, ale cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Miesięcznie mamy już ponad 1,5 miliona wejść. W maju ubiegłego roku padł rekord 4 mln odwiedzin – wtedy, w związku z powodzią, redakcja Magicznego Krakowa pracowała 24 godziny na dobę, aktualizując komunikaty powodziowe co kilkanaście minut. Jesteśmy też dumni z dużej aktywności na portalach społecznościowych, które umożliwiają niestandardowy kontakt z mieszkańcami, turystami i miłośnikami Krakowa – krakowski Rynek lubi na facebooku ponad 21 tys. osób, a www.krakow.pl 9,5 tys. W ubiegłym roku Magiczny Kraków znalazł się na drugim miejscu w rankingu miesięcznika „Press” dotyczącym wykorzystywania przez miasta portali społecznościowych jako narzędzi komunikacji. Oczywiście cieszą również nagrody. W 2007 roku Magiczny Kraków zdobył „Złotą Małpę” – prestiżową nagrodę przyznaną samorządowym liderom, w 2010 roku został nominowany w konkursie „Złote Formaty” i otrzymał wyróżnienie internautów na Webstarfestival, a w tym roku wyróżniono go w kategorii „Portal miasta” w konkursie „Polski internet” 2010. Dwa lata temu (2009) strona Krakowa wyprzedziła również portale dziesięciu największych polskich miast, uzyskując najwyższą wartość oszacowaną na 1,21 mln złotych.

Jakie zmiany czekają Magiczny Kraków w najbliższym czasie?

Marcin Faber: Jako pierwszy portal miejski w Polsce chcemy wprowadzić możliwość zakładania przez internautów kont użytkownika, co pozwoli na częściowe spersonalizowanie Magicznego Krakowa. Z czasem będzie również można pobierać filmy z Filmowego Życia Miasta. W planach jest także wprowadzenie opcji komentowania i oceniania informacji umieszczanych na www.krakow.pl. Ma się też pojawić wyszukiwarka stron związanych z miastem.

Jak Magiczny Kraków będzie świętować jubileusz 15-lecia istnienia?

Olga Solarz: Mniejsze jubileuszowe wydarzenia pojawiają się już od początku tego roku, ale główne obchody planujemy na koniec września. Wtedy na Rynku Głównym i bulwarach wiślanych chcemy zorganizować okolicznościowy happening z udziałem mieszkańców i fanów Magicznego Krakowa. Już teraz powstaje nietypowa galeria jego rówieśników – osób, które urodziły się w 1996 roku, czyli wtedy, kiedy zaczęła działać strona. Nie zabraknie oczywiście konkursów z atrakcyjnymi nagrodami. Szczegóły będą się pojawiać na www.krakow.pl.

Azja Południowa – wyzwania i perspektywy

Cykl wykładów pod tym tytułem odbędzie się w nadchodzącym roku akademickim na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ. Projekt został zaplanowany jako seria wykładów otwartych, adresowanych do wszystkich osób zainteresowanych tematyką – także spoza uczelni.

Joanna Dubiel

Wykłady odbywać się będą w ramach realizowanego na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych projektu „Jagiellońskie Studia Kulturowe”, a inicjatywa ma służyć zarówno wsparciu powstającego w Instytucie Bliskiego i Dalekiego Wschodu UJ ośrodka studiów nad Azją Południową, jak i umacnianiu wizerunku Krakowa jako miasta wspierającego zarówno kontakty międzynarodowe, jak i dialog pomiędzy kulturami i cywilizacjami.

Na pierwszy etap cyklu złożą się dwanaście wykładów wybitnych specjalistów z kraju i z zagranicy, zajmujących się nie tylko studiami akademickimi nad Azją Południową, ale i działaniami praktycznymi dotyczącymi problematyki społecznej, politycznej czy gospodarczej tego regionu.

Wszystkie wykłady – z wyjątkiem inauguracyjnego – odbywać się będą w budynku magistratu, w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa im.

S. Wyspiańskiego (plac Wszystkich Świętych 3-4). Wykład inauguracyjny pt. „The Holy City as a Field of Action” wygłosi profesor Vasudha Dalmia z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley. Spotkanie z wybitną znawczynią hinduizmu odbędzie się 3 października (godz. 14.30) w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Gołębiej 24.

Cykl wykładów zatytułowany: „Azja Południowa – wyzwania i perspektywy” („South Asia – Challenges&Perspectives”) honorowym patronatem objął Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski.



Azja Południowa to temat cyklu wykładów otwartych skierowanych do wszystkich zainteresowanych.

Posprzątajmy Kraków

Czy wiesz, że tona makulatury pozwala oszczędzić siedemnaście drzew? 16 września rusza kolejna akcja sprzątania świata pod hasłem „Lasy to życie, chrońmy je”.

Patryk Lewandowski

Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu rozpoczął jesienią edycję kampanii proekologicznej – w tym roku organizatorzy postanowili położyć jeszcze większy nacisk na współpracę ze szkołami. Już w najbliższy weekend (16 – 18 września) odbędzie się sprzątanie świata i jak co roku wszyscy, którzy przyłączą się do akcji, będą mogli odebrać darmowe worki, rękawice i kalendarzyki stanowiące bezpłatny bilet na przejazd komunikacją miejską dla grup zorganizowanych. Materiały można odebrać w siedzibie ZIKi-u (ul. Za Torem 22).

Dla wszystkich, którzy wezmą udział w sprzątaniu Krakowa, przygotowano atrakcje na parkingu Kraków Plaza, m.in. występy aktorów Teatru Lalki, Maski i Aktora „Groteska” z plenerową wersją spektaklu „Księga dżungli”, interaktywny kabaret Bergamuty, spektakl tematyczny „Zdrowo i z uśmiechem, czyli ekologia w Grodzie Kraka”, rodzinny wyścig rolkarzy oraz liczne konkursy i zabawy. Będzie zbiórka makulatury z nagrodami dla każdego, kto przyniesie minimum 10 kg surowca, i Bazar Ekocentrum, gdzie można oddać rzeczy niepotrzebne, ale sprawne i mogące posłużyć innym. Zaprezentowany zostanie też

nowy projekt edukacyjny – Ekoedukacyjny autobus, który od początku października będzie zabierał zainteresowane grupy szkolne na edukacyjną wycieczkę po Krakowie. Uczniowie będą mogli zobaczyć miejsca na co dzień niedostępne, a niezbędne do zrównoważonego rozwoju Krakowa i prawidłowego funkcjonowania systemu gospodarki odpadami.

Organizatorzy zapraszają na parking przed Kraków Plazą w piątek (16 września) od godz. 13.00 oraz w sobotę (17 września) od godz. 12.00. Impreza organizowana przez ZIKiU we współpracy z Kraków Plazą, Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym, Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania, krakowskim oddziałem Lasów Państwowych oraz nowym projektem ochrony lasów przed pożarami „Świadomi zagrożenia”.

Więcej informacji na stronach: www.ekocentrum.krakow.pl, www.zikit.krakow.pl lub pod numerem bezpłatnej infolinii 800 11 22 11.

Grill, karaoke i konne przejażdżki

Już w najbliższą sobotę (17 września) w Krakowskim Klubie Jazdy Konnej odbędzie się Rodzinny Festyn Integracyjny. Fundacja Hipoterapia zaprasza krakowskie rodziny, a w szczególności mieszkańców dzielnicy VIII, podopiecznych fundacji oraz wszystkich zainteresowanych ofertą kompleksowej rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych.

● Dominika Nowak

W klubie przy ul. Kobierzyńskiej 175a już od godz. 11.00 będzie okazja do udziału w rodzinnych zabawach i konkursach. W programie imprezy znalazły się m.in. treningi żonglerki, występ integracyjnej grupy teatralnej „Kucyki”, pokazy hipoterapii i posłuszeństwa psów pracujących w dogoterapii, koncert zespołu „Playmobile”, występ Rajcusa Krakowskiego, karaoke, grill, harcerska grochówka i wiele innych atrakcji. Krakow-

ski Klub Jazdy Konnej zaprasza dzieci na konne przejażdżki, a Biuro ds. Ochrony Zdrowia UMK zachęca do wykonania bezpłatnych badań.

Podczas festynu zostanie również przeprowadzona zbiórka pieniędzy na rzecz przystosowania maneżu do potrzeb hipoterapii. Wszystkie osoby zainteresowane współpracą, wolontariatem lub innymi formami wsparcia działalności fundacji będą miały okazję bliżej zapoznać się z ofertą programu terapii dzieci niepełnosprawnych oraz zajęć integracyjnych dla dzieci zdrowych.

Podczas festynu będzie można skorzystać z bezpłatnych badań i porad lekarskich: Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Krakowie (m.in. pomiary poziomu glukozy we krwi i ciśnienia tętniczego, pomiary wzrostu, wagi ciała, ocena rozwoju fizycznego dzieci za pomocą siatek wentylowych), Podziemnego Ośrodka Rehabilitacyjno-Leczniczego Kopalni Soli Wieliczka (m.in. promocja programu profilaktyki astmy oskrzelowej), Szpitala na Siemiradzkiego im. R. Czerniakowskiego oraz Fundacji Pro Vitalis (porady położnicze, informacje na temat szkół rodzenia).

Patronat nad imprezą objęli pełnomocnicy prezydenta miasta Krakowa: ds. rodziny i polityki społecznej oraz ds. osób niepełnosprawnych. Partnerami Fundacji Hipoterapia są: Krakowski Klub Jazdy Konnej, Krakowska Chorągiew ZHP, Rada Dzielnicy VIII, Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży, Stowarzyszenie Szersze Horyzonty, Bahlsen sp. z o.o. oraz Klub „Stare Konie”.

Harcerze „Fioletowej Trójki” poszukiwani

Już niebawem minie 80 lat od dnia pierwszej zbiórki III Podgórskiej Drużyny Harcerzy. 29 listopada 1931 roku przy Szkole Powszechnej nr 24, dokonano wyboru Tadeusza Kościuszki na patrona drużyny, zdecydowano też o fioletowym kolorze chust.

● Patryk Lewandowski

Historia drużyny splótła się z wydarzeniami istotnymi dla historii Polski. Do czasów wojny drużyna rozwijała się prężnie. W czasie okupacji harcerze „trójki” działali w ruchu oporu i wielu z nich przypląciło tę walkę życiem. Szybko po wyzwoleniu Krakowa w 1945 roku drużynę reaktywowano, ale już po czterech latach jej działalność – i całego ZHP – została zawieszona. Lata odwilży politycznej umożliwiły w 1957 roku wznowienie działalności „trójki” i powrót do pracy w drużynie harcerzy z lat 1944 – 1949. Od tamtej pory szczerp działa już nieprzerwanie – obecnie jako III Podgórski Szczerp „Fioletowej Trójki” im. T. Kościuszki – i należy do Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Szczerp działa przy szkołach podstawowych

nr: 25, 62, 56, 55, 162, gimnazjum nr 21 i obejmuje teren osiedla Podwawelskiego, Pychowic, Łagiewnik, Woli Duchackiej i Kurdwanowa.

Z okazji zbliżającego się jubileuszu 80-lecia planowane są m.in.: „Spotkanie pokoleń” w parku im. W. Bednarskiego (1 października 2011 r.), wystawa „Historia 3. Podgórskiej Drużyny Harcerzy w fotografii” oraz apel szczerpu – na Rynku Podgórskim, msza święta w kościele św. Józefa, a także spotkanie byłych i obecnych „trójkarzy” w Domu Kultury „Podgórze” (26 listopada 2011 r.). Z kolei 29 listopada na cmentarzu Podgórskim, przy pomniku poległych trójkarzy, odbędzie się apel poległych.

Organizatorzy obchodów proszą wszystkich byłych harcerzy „Fioletowej Trójki” o zgłaszanie swojego udziału w uroczystościach. Kontakt do grupy organizacyjnej: phm. Bogdan Marzec (tel. 502 730 048, e-mail: b.marzec4@upcpoczta.pl), phm. Zenon Majka (tel. 501 456 281, e-mail: majka@dachcentrum.pl), phm. Radosław Podkowa (tel. 514 524 034, e-mail: radoslaw.podkowa@zhr.pl).



Kraków, Piter – dwa bratanki...

O petersburskiej Polonii, wzajemnej współpracy oraz zbliżających się Dniach Sankt Petersburga w Krakowie z **Aleksandrem Prochorienką**, przewodniczącym Komitetu ds. Kontaktów Międzynarodowych w Sankt Petersburgu, rozmawiała Olga Koroliowa.



lit. archiwum Komitetu ds. Kultury Sankt Petersburga

Dr hab. Aleksander Prochorienko – absolwent Uniwersytetu Państwowego w Leningradzie. W latach 1976 – 1988 starszy wykładowca na Wydziale Historycznym tego uniwersytetu; w latach 1980 – 1983 drugi sekretarz ambasady ZSRR w Finlandii. Od 1988 r. Naczelnik Wydziału Kontaktów Zagranicznych Centrum Naukowego Rosyjskiej Akademii Nauk (filia w Sankt Petersburgu). Radny Sankt Petersburga I kadencji (1994 – 1998). W 2002 r. został wyznaczony na stanowisko wicegubernatora Sankt Petersburga. Od 2003 r. Przewodniczący Komitetu ds. Kontaktów Zagranicznych Sankt Petersburga. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne zasługi na rzecz polsko-rosyjskiej współpracy.

Imiona wielu słynnych Polaków w sposób nierozzerwalny powiązane są z liczącą ponad 300 lat historią Sankt Petersburga. Kto z nich, Pana zdaniem, miał największy wpływ na kulturalny i gospodarczy rozwój miasta nad Newą?

Aleksander Prochorienko: Poczynając od XVIII wieku, polska społeczność Petersburga odgrywała w życiu naszego miasta niezwykle ważną rolę. To właśnie w Petersburgu wielki Adam Mickiewicz tłumaczył na język polski dzieła Aleksandra Puszkina, Stefan Drzewiecki projektował pierwsze na świecie łodzie podwodne, a Adam Czartoryski otrzymał z rąk cara Aleksandra I tekę ministra spraw zagranicznych.

Polską kulturę w północnej stolicy Rosji promowali zamieszkałi tu słynni Polacy – pianistka i kompozytorka Maria Szymanowska, malarz Henryk Siemiradzki czy primadonna petersburskiego baletu Matylda Krzesińska. Wszyscy oni

znacząco wpłynęli na rozwój Petersburga oraz historię formowania kontaktów polsko-rosyjskich, sprzyjających wzajemnemu przenikaniu się naszych kultur.

Dialog z Polską, uwzględniający różnorodne dziedziny współpracy, jest kontynuowany także i dziś. Jakie wspólne projekty i inicjatywy były realizowane w ostatnim czasie?

AP: Z niemałą satysfakcją chciałbym podkreślić rozwój polsko-rosyjskich kontaktów w dziedzinie gospodarki, edukacji i turystyki. Obrót handlowy Sankt Petersburga i Polski zwiększył się w 2010 roku o 25 proc. w porównaniu z rokiem 2009 i wyniósł 482,8 mln dolarów USA. W naszym mieście działa ponad 40 polskich firm, współpracują nasze izby przemysłowo-handlowe i centra kongresowe, polskie linie lotnicze LOT codziennie realizują rejsy Sankt Petersburg – Warszawa, rozwija się współpraca uczelni

Sankt Petersburga i Krakowa. W ubiegłym roku w Petersburgu odbył się jeden z największych polsko-rosyjskich kongresów na temat turystyki. Uczestniczyło w nim ponad trzystu touroperatorów i dziennikarzy z Polski.

Ważnym wydarzeniem kulturalnym w życiu naszego miasta było otwarcie w 2007 roku Domu Polskiego w Sankt Petersburgu. Działające w nim stowarzyszenie „Polonia” zrzesza nie tylko przedstawicieli Polonii mieszkających w naszym mieście, lecz także wszystkich mieszkańców Petersburga, którzy interesują się polską kulturą i polskim językiem.

Kraków i Sankt Petersburg łączy bardzo wiele. Oba miasta to znaczące kulturalne, naukowe i edukacyjne ośrodki swoich krajów. W ostatnim czasie dobrą tradycją stała się organizacja wzajemnych prezentacji miast: Krakowa nad Newą oraz Sankt Petersburga w Krakowie. Jaki program zostanie zaprezentowany w Krakowie w tym roku?

AP: Mam nadzieję, że uwagę ekspertów zwróci seminarium poświęcone wymianie doświadczeń miast w takich dziedzinach, jak: edukacja, polityka społeczna i młodzieżowa czy ochrona zabytków historii i kultury. Mieszkańcy Krakowa będą mogli obejrzeć spektakle petersburskich teatrów, poświęcone Petersburgowi wystawy malarstwa i fotografii, wysłuchać koncertu naszego zespołu jazzowego.

Chciałbym na zakończenie życzyć wszystkim krakowianom wszystkiego najlepszego, a zwłaszcza – jak najlepszych wrażeń związanych z Sankt Petersburgiem.

Tłumaczenie: Julia Żylińska-Chudzik



Śledzisz zagraniczne kontakty Krakowa? Szukasz informacji o międzynarodowych imprezach w naszym mieście? Nie chcesz przegapić konkursów z cennymi nagrodami? Odwiedź stronę Kraków Otwarty na Świat, dostępną teraz także w angielskiej wersji językowej: www.krakow.pl/otwarty_na_swiat.

Kraków, jesień i jazz

Ponad dwa miesiące spotkań ze światową czołówką jazzowej awangardy. Pierwszy po 1976 r. polski występ legendarnego japońskiego muzyka Akiry Sakaty, pierwszy w Polsce koncert chińsko-amerykańskiej formacji Edge, a na finał grupa Conference Call – tak zapowiada się VI Krakowska Jesień Jazzowa, która potrwa od 20 września do 28 listopada.

Joanna Kijowska

Krakowska Jesień Jazzowa to jedyny festiwal jazzowy w Polsce, który skupia się wyłącznie na współczesnej muzyce improwizowanej i freejazzowej, co roku gromadząc w Krakowie jej światowe gwiazdy. Łącznie podczas pięciu dotychczasowych Krakowskich Jesieni Jazzowych wystąpiło ponad 150 muzyków, a wśród nich m.in. legendarni jazzmani: Anthony Braxton, Joe McPhee, Charles Gayle czy Peter Brötzmann oraz najwybitniejsi współcześni jazzowi improwizatorzy: Evan Parker, Paul Lytton czy Mats Gustafsson. Podczas kolejnych odsłon festiwalu swoje światowe premiery miały również tak ważne muzyczne wydarzenia, jak m.in. projekt zrealizowany z okazji 10-lecia istnienia Barry Guy Orchestra oraz międzynarodowy projekt Resonance.

Nie mniej interesujący jest program szóstej edycji festiwalu. – Tegoroczna Krakowska Jesień Jazzowa zapowiada się naprawdę gorąco. Program festiwalu z pewnością usatysfakcjonuje fanów Kena Vandermarka i mistrza klarнету Gerharda Ullmanna. Nie zabraknie także premierowych występów – mówi Marek Winiarski, dyrektor artystyczny festiwalu. Gerhard Ullmann wystąpi ze składem Conference Call, a znakomity saksofonista Trevor Watts w duecie z pianistą Veryanem Westonem. Premierowy występ da także zespół Edge i amerykański skrzypek Jason Kao-Hwang. Jednym z największych wydarzeń tegorocznego festiwalu będzie pierwszy w Polsce po 1976 r. występ legendy japońskiej awangardy Akiry Sakaty. Kolejnym wielkim wydarzeniem będzie polska premiera koncertu europejskich obchodów siedemdziesięciolecia urodzin artysty.

Organizatorami festiwalu są Fundacja Dom Kultury Alchemia oraz wydawnictwo płytowe Not Two Records. Szczegółowy program Krakowskiej Jesieni Jazzowej dostępny jest na stronach: www.alchemia.com.pl oraz www.jesienjazzowa.blogspot.com.

Organizatorami festiwalu są Fundacja Dom Kultury Alchemia oraz wydawnictwo płytowe Not Two Records. Szczegółowy program Krakowskiej Jesieni Jazzowej dostępny jest na stronach: www.alchemia.com.pl oraz www.jesienjazzowa.blogspot.com.



foto: Katarzyna Palczuk / Alchemia

Program tegorocznego festiwalu z pewnością ucieszy fanów Kena Vandermarka – jednego z najważniejszych muzyków współczesnego jazzu ostatnich lat.

Rozczytana Nowa Huta

Trwa realizacja projektu „Nowa Huta czyta”. Przedsięwzięcie, zainicjowane przez Nowohucką Bibliotekę Publiczną w Krakowie, finansowane jest z dotacji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. „Nowa Huta czyta” to projekt stworzony w celu promocji i rozwoju pozytywnych nawyków czytelniczych wśród mieszkańców Nowej Huty. Do tej pory w jego ramach Nowohucka Biblioteka Publiczna zrealizowała m.in. konkurs czytelniczy „Nowohucki czytelnik roku 2010/2011”, odbyła się też Noc w Bibliotece z konkursami i zajęciami animacyjno-czytelniczymi dla dzieci.

Dla najmłodszych czytelników organizowane są południowe spotkania pt. „Czytanie zbliża”, podczas których rodzice, dziadkowie, wolontariusze oraz aktorzy czytają dzieciom książki. Starsi czytelnicy mogą wspólnie poznawać poezję, a także prezentować własną twórczość w ramach Klubu Miłośników Poezji (Filia nr 9 NBP).

W najbliższym czasie przewidziano kolejne atrakcje w ramach projektu realizowanego przez Nowohucką Bibliotekę Publiczną. Już 24 września, w godzinach od 11.00 do 14.00, po ulicach najmłodszej krakowskiej dzielnicy będzie kursował zabytkowy „Literacki tramwaj”. W pojeździe Linke Hofmann z 1924 roku krakowscy artyści i bibliotekarze będą czytać fragmenty książek, zachęcając do ich lektury oraz częstszego odwiedzania bibliotek.

Zwieńczeniem projektu będzie Nowohucki Dzień Głośnego Czytania. 29 września we wszystkich filiach Nowohuckiej Biblioteki Publicznej organizowane będą spotkania z wolontariuszami, pisarzami oraz aktorami, którzy przeczytają fragmenty utworów literackich. Zostaną także zaprezentowane najnowsze pozycje książkowe dostępne w bibliotekach.

Ale to nie wszystko – Filia nr 6 Nowohuckiej Biblioteki Publicznej, we współpracy z Młodzieżowym Domem Kultury Fort 49 i szkołami, planuje organizację maratonu czytelniczego. Odbędą się także spotkania w szkołach specjalnych, ośrodkach pomocy społecznej, a także w Oddziale Pediatrycznym Szpitala im. Stefana Żeromskiego oraz Oddziale Laryngologicznym Specjalistycznego Szpitala im. Ludwika Rydygiera. (KK)

Dzień otwarty w Com-Com Zone

Jeśli szukasz miejsca, w którym mógłbyś poprawić kondycję fizyczną, zdobyć nowe umiejętności i spotkać wyjątkowych ludzi, koniecznie odwiedź Centrum Rozwoju Com-Com Zone w Nowej Hucie.

Dominik Rogóż

To miejsce wyjątkowe, które oferuje nie tylko możliwość uprawiania wielu dyscyplin sportowych, lecz także atrakcyjny wypoczynek, poznawanie nowych ludzi i budowanie trwałych relacji. Com-Com Zone to przestrzeń, w której rozwój człowieka rozumiany jest w sposób integralny i wielowymiarowy. Właśnie

dlatego centrum oferuje zarówno zajęcia o charakterze sportowym, wzmacniające sprawność fizyczną, jak i wiele tematycznych warsztatów, dzięki którym można zgłębić własną osobowość, odkryć nowe talenty i poznać wyjątkowych ludzi.

Com-Com Zone ma tak urozmaicony program, że każdy – bez względu na wiek i umiejętności – znajdzie coś dla siebie. Można korzystać m.in. z pływalni, największej w Krakowie hali

sportowej, sauny, profesjonalnych pomieszczeń do spinningu, fitnessu, jogi, zumbi, krav magi, boksu czy latino. W ramach rozwoju osobistego oferowane są warsztaty tematyczne m.in. z dietytyki, kosmetyki, psychologii i kultury fizycznej. Wszystkie zajęcia odbywają się w odpowiednio zaaranżowanych pomieszczeniach, pod opieką doświadczonych kadry instruktorów.

Już w najbliższą sobotę (17 września) Com-Com Zone zaprasza na dzień otwarty i zachęca do skorzystania z oferty całkowicie bezpłatnie. Tego dnia wszystkie aktywności, obiekty i zajęcia dostępne będą za darmo; obowiązują wcześniejsze zapisy na zajęcia – e-mailowo: biuro@comcomzone.pl lub telefonicznie: (12) 682-11-10. Co więcej, instruktorzy ośrodka poprowadzą szereg warsztatów, dzięki którym będzie można się dowiedzieć, w jaki sposób ćwiczyć i odżywiać się, by poprawić sylwetkę i atrakcyjność fizyczną. Harmonogram oraz wszelkie szczegóły dnia otwartego można znaleźć na stronie: www.comcomzone.pl.

Coraz więcej „orlików” w Krakowie

W naszym mieście działa już 11 „orlików”, trwa budowa trzech następnych. Wciąż realne są więc plany zakładające, że do końca przyszłego roku każda dzielnica dysponować będzie kompleksem zbudowanym w ramach programu „Moje boisko – orlik 2012”.

Jerzy Sasorski*

Nowe „orliki” powstają przy Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego (ul. Grochowska 20), Zespole Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 3 (ul. Strąkowa 3a) i Szkole Podstawowej nr 64 (ul. Sadowki 1). Ministerstwo Sportu i Turystyki przekazało na każdego budowanego w tym roku w Krakowie „orlika” po 333 tys. zł, a Urząd Marszałkowski po 100 tys. zł. Resztę pokrywa Gmina Miejska Kraków, co w przypadku obiektu przy ul. Grochowskiej oznacza koszty około 650 tys. zł, przy ul. Strąkowej – 770 tys. zł, a przy ul. Sadowki – 1,3 mln zł. W tym ostatnim przypadku wyższe koszty są spowodowane m.in. koniecznością wykonania nowego wjazdu do szkoły i „orlika”, ponieważ działająca na tym terenie spółdzielnia mieszkaniowa nie zgodziła się na korzystanie ze swojej drogi wewnętrznej.

Trzy nowe „orliki” – oświetlone, ogrodzone i wyposażone w piłkochwyty – składać się

będą z boiska piłkarskiego ze sztuczną trawą oraz boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej do gry w koszykówkę, siatkówkę, tenisa i badmintona oraz budynku socjalnego z szatniami, węzłami sanitarnymi, pomieszczeniem dla trenera (animatora) i magazynem.

Korzystne warunki atmosferyczne sprawiają, że inwestycje prowadzone pod nadzorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie przez wyłonionych w przetargach wykonawców: Krisbud sp. z o.o. z Trzebini (obiekt przy ul. Grochowskiej), Sambud Józef Paryl z Węglówki (obiekt przy ul. Strąkowej) oraz konsorcjum NM Group sp. z o.o. i Bujakowski sp. z o.o. z Krakowa (obiekt przy ul. Sadowki) przebiegają zgodnie z harmonogramem przewidującym zakończenie prac w listopadzie. Jesienią rozpocznie się kompletowanie wniosków na dofinansowanie budowy „orlików” w 2012 roku.

Więcej informacji oraz pełny wykaz działających i budowanych obiektów można znaleźć na stronie: www.zis.krakow.pl/orlik.

*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie



Już niebawem oddany do użytku zostanie kolejny „orlik” – przy ulicy Sadowki.

Nie jesteśmy samotną wyspą

Żyjemy w niepewnych czasach. Światowy kryzys finansowy powrócił i zaczyna dosięgać mniejsze organizmy, jakimi są miasta. Kłopotów nie uniknął też Kraków. O tym, skąd się one wzięły i jak sobie z nimi poradzić z przewodniczącym Komisji Budżetowej Rady Miasta Krakowa **Andrzejem Hawrankiem** rozmawiał Błażej Siekierka.



foto: Jan Błotnicki / UM/K

Andrzej Hawranek – od 2001 członek Platformy Obywatelskiej, w latach 2002–2006 radny Dzielnicy VII Zwierzyniec. Pracuje w komisjach RMK: budżetowej, infrastruktury, sportu, turystyki i kultury fizycznej, rewizyjnej, ds. reformy ustroju samorządowego, współpracy i dialogu społecznego oraz Nadzwyczajnej Komisji Rady Miasta Krakowa ds. Reformy Finansów Miasta Krakowa.

Można powiedzieć, że budżet Krakowa jest małym zwycięstwem nad bieżącymi trudnościami. Co zrobić, by uchwalenie go stało się łatwiejsze, a miasto co roku nie martwiło się o płynność finansową?

Andrzej Hawranek: Używając słów klasyka, budżet to równe dzielenie rozczarowań. Pieniądzy zawsze i wszędzie jest za mało i nie powinniśmy zastanawiać się nad tym, co byśmy zrobili, tylko nad tym, z czego możemy zrezygnować. Takie podejście jest odpowiedzialne. Niestety w Krakowie często tak się nie działo i nie dzieje się nadal. Wielu radnych, podobnie jak i pan prezydent, jak i urzędnicy pana prezydenta, ma bardzo duże oczekiwania, a budżet się nie rozciągnie. Ilość pieniędzy, którą udaje się uzyskać w formie przychodów czy dochodów własnych, jest ograniczona. Należy więc zastanowić się nad racjonalnością wydawania środków.

Wakacje minęły w tym roku pod znakiem racjonalizacji wydatków i pracy Nadzwyczajnej Komisji Rady Miasta Krakowa ds. Reformy Finansów Miasta Krakowa. Czy nie jest tak, że

mniej popularny pomysł na podwyżkę podatków nie okazałby się bardziej skuteczny?

AH: Każdą sytuację trzeba racjonalizować. W grudniu zeszłego roku okazało się, że miasto nie ma pieniędzy na zapłacenie 40 milionów zł należności. Zastanawiające są dwie rzeczy. Po pierwsze to, że urzędnicy do maja nie mieli świadomości, że brak 40 milionów zł odbije się na tegorocznym budżecie, a po drugie, że audyt zrobiony z początkiem 2010 roku już sygnalizował, że budżet nie zostanie wykonany. Dobrze, że audyt został przeszacowany, bo gdyby okazało się, że brakuje więcej niż 40 milionów zł, to teraz mielibyśmy jeszcze trudniejszą sytuację. Dodatkowo nałożyły się kłopoty z emisją obligacji, co było związane ze zmianami prawa, ale także z pewną polityką finansową stosowaną przez miasto od wielu lat, polegającą na balansowaniu na granicy dopuszczalnego zadłużenia. Dodatkowo kłopoty zeszłoroczne przekładają się na budżet tegoroczny. A wszystko na to wskazuje, że skala tegorocznych problemów może być większa niż w zeszłym roku. Możliwe, że pod koniec roku w Krakowie może brakować

150–200 milionów złotych. A proszę pomyśleć, co będzie za rok czy za dwa. Oczywiście podatki należy waloryzować, ale ich podnoszenie powinno być ostatecznością.

Jak Pan, jako ekonomista, ocenia spowolnienie gospodarcze na świecie? Czy grozi nam permanentny kryzys, co przewiduje wielu wybitnych ekspertów, czy może sytuacja szybko się uspokoi?

AH: Gdybym znał odpowiedź na to pytanie, to prawdopodobnie dostałbym Nagrodę Nobla. Obawiam się, że nie ma na świecie nikogo, kto byłby w stanie jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć. Trzeba wziąć pod uwagę, że obecny kryzys jest nietypowy. Nie powstał w sferze gospodarek realnych, tylko w sferze gospodarki pieniężnej, bankowej, wirtualnej. Dopiero później zaczął się przekradać w sferę gospodarki realnej. Poza tym cykle koniunkturalne w gospodarce uległy ogromnemu spłaszczeniu. Kiedyś, w klasycznej gospodarce, cykl koniunkturalny często liczył kilkanaście lat. Teraz mamy sytuację taką, że w 2009 roku nastąpił kryzys, rok później doszło do lekkiego ożywienia, a teraz znów mamy kryzys.

Czy kryzys światowy ma duży wpływ na Kraków?

AH: Oczywiście, nie jesteśmy samotną wyspą. Nasza gospodarka jest powiązana z gospodarką ogólnopolską, która z kolei jest powiązana z gospodarką europejską. Kryzys w strefie euro odbija się na nas cały czas, choćby wahaniem kursów walut.

Mówi się, że receptą na wyjście z kłopotów są inwestycje w rozwój. Czy ostatni budżet Krakowa zawierał koncepcje inwestowania w mechanizmy prorozwojowe? Co może być przebojem najnowszego budżetu?

AH: Pełna zgoda, że czas kryzysu jest dobrym czasem na inwestycje. Przy czym żeby inwestować, trzeba mieć środki. W Krakowie jesteśmy w takiej sytuacji, że własne środki starczą jedynie na pokrywanie zobowiązań. A pożyczyc nie możemy, bo granica zadłużenia jest na maksymalnym poziomie. Kraków musi się skupić na zwiększeniu pozyskiwania tych środków. I tutaj odpowiedzią jest powiększanie bazy podatkowej. Warszawa przeprowadziła taki eksperyment i nakładem rządu kilkaset tysięcy złotych na reklamy i informacje pozyskała kilkadziesiąt milionów. Zakładając, że Kraków jest mniejszym miastem, możemy pozyskać kwotę do kilkunastu milionów. Inna sprawa to racjonalizacja wydatków, o której już rozmawialiśmy. Dopiero potem możemy zastanawiać się, jak np. zmienić strukturę zadłużenia. Na dzisiaj miasto jest w takiej sytuacji, że trwa. Jeszcze trwa.

Więcej Einsteinów

12 września w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa odbyła się konferencja „Przepis na Einsteina, czyli europejskie projekty dla dzieci i młodzieży szczególnie uzdolnionych”. Przedstawiciele instytucji edukacyjnych z różnych krajów Unii Europejskiej przedstawili formy pracy ze szczególnie utalentowaną młodzieżą, potencjalnymi „małymi Einsteinami”.

Jan Bińczycki

W konferencji wzięli udział goście ze Szwecji, Słowacji, Węgier i Niemiec oraz Teresa Kosiarek z Ośrodka Rozwoju Edukacji przy MEN – koordynatorka projektu „Opracowanie i wdrożenie kompleksowego systemu pracy z uczniem zdolnym” i Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Roman Ciepła, który przybliżył prekursorski program „Diament” realizowany w naszym województwie. Organizatorzy planują publikację zebranych referatów w tomie pokonferencyjnym.

– W rozwiązaniach systemowych edukacji polskiej nie ma zbyt wielu inspirujących propozycji pracy z dzieckiem i młodzieżą wybitnie uzdolnioną – powiedziała Małgorzata Jantos, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa i organizatorka konferencji. – Możemy skorzystać z tego, czego się dokonuje w innych krajach europejskich. Mam nadzieję, że Kraków stanie się w przyszłości miejscem, w którym wypracujemy najlepsze programy. Konferencja „Przepis na Einsteina, czyli europejskie projekty dla dzieci i młodzieży szczególnie uzdolnionych” to dopiero pierwszy krok.



Wedle statystyk około 10 proc. populacji to ludzie o ponadprzeciętnych zdolnościach.

Pierwszy krok ku reformie ustroju

Podczas XXIII sesji Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę w sprawie projektu zmiany „Statutu Miasta Krakowa”. Projekt uchwały został przygotowany przez Komisję ds. Reformy Ustroju Samorządowego, Współpracy i Dialogu Społecznego RMK. To pierwsza z wielu zapowiadanych zmian w funkcjonowaniu naszego miasta.

Jan Bińczycki

Zaproponowane zmiany są konsekwencją dotychczasowych ustaleń i obserwacji w zakresie stosowania regulacji statutowej. Dotyczą one m.in.: organizacji i funkcjonowania dzielnic Krakowa, doprecyzowania kształtu działań komisji Rady Miasta Krakowa, zobowiązania Prezydenta Miasta Krakowa do prezentowania szczegółowych informacji ze swoich działań w określonych terminach czy też dodania do podmiotów mających inicjatywę uchwałodawczą klubu, grupy mieszkańców miasta oraz rady dzielnicy, jeśli sprawy bezpośrednio dotyczą danej dzielnicy. Uchwała zostanie przesłana do konsultacji do Prezesa Rady Ministrów.

Warto podkreślić, że choć uchwała jest inicjatywą Komisji ds. Reformy Ustroju Samorządowego, Współpracy i Dialogu Społecznego RMK, to udział w pracach nad nią mieli też mieszkańcy Krakowa i organizacje pozarządowe. Nad proponowanymi zmianami dyskutowano w ramach konsultacji społecznych. – To, co najważniejsze dla mieszkańców, to wprowadzenie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Mieszkańcy będą mogli powołać komitet, który po zebraniu czterech tysięcy podpisów podda projekt pod głosowanie rady. Kolejne ważne innowacje to poprawa relacji pomiędzy radą a prezydentem i zmiany w dzielnicach – powiedział nam Dominik Jaśkowiec, przewodniczący Komisji ds. Reformy Ustroju Samorządowego, Współpracy i Dialogu Społecznego

RMK. – Nowy statut poszedł do uzgodnień do Prezesa Rady Ministrów. Będziemy pracować na podstawie jego decyzji. Jeśli zaakceptuje go bez żadnych uwag, trzeba będzie podjąć kolejną uchwałę wprowadzającą statut w życie. Jeśli będą zastrzeżenia, to czeka nas jeszcze trochę pracy. Przyjęcie zmian zaowocuje kolejnymi innowacjami, np. w statutach rad dzielnic – tłumaczy Dominik Jaśkowiec.



Dzielnice dzień w dzień

Z okazji tegorocznego jubileuszu dwudziestolecia powołania dzielnic Krakowa opublikowaliśmy szereg tekstów prezentujących ich przeszłość, bieżącą działalność oraz prognozy na przyszłość. Czas przyjrzeć się codziennej pracy rady dzielnicy.



foto: Jan Bińczycki / UMJK

Przewodniczący dzielnicy VI Bogdan Smok przy jednym z bronowickich ogródków jordanowskich.

Jan Bińczycki

Każda z 18 krakowskich dzielnic ma radę i zarząd. Pełnią rolę jednostek pomocniczych. Opiniują projekty rozwiązań dotyczące ich terenu, interweniują w sprawach lokalnej społeczności, realizują zadania powierzone przez Radę Miasta Krakowa i ustalają priorytety służące zaspokajaniu najpilniejszych potrzeb. Za urzędowym żargonem kryją się namacalne sprawy – remonty chodników, sprzątnięcie ulic, przedstawianie stanowiska w sprawie planów zagospodarowania. Dzielnice to swoista „samorządowa instytucja pierwszego kontaktu”. Do naszego raportu o codziennej pracy wybraliśmy dzielnicę VI Bronowice. Na naszą decyzję złożyło się kilka powodów. Przede wszystkim dzielnica ta ma wiele cech innych obszarów miasta. Są w niej zarówno domy jednorodzinne, jak i duże osiedle mieszkaniowe Widok, Bronowice Małe rozstawione w „Weselu” Stanisława Wyspiańskiego i miejsca, o których nie słyszało zbyt wielu krakowian. Są problemy z parkowaniem i działaniami deweloperów, żyją tu mieszkańcy w wieku emerytalnym, mł-

de małżeństwa i studenci. Bronowice to Kraków w pigułce. O codziennych pracach Rady Dzielnic VI opowiada jej przewodniczący Bogdan Smok, radny Bronowic od trzech, a przewodniczący od dwóch kadencji.

Obszerny katalog

– Katalog spraw, z jakimi przychodzą do nas mieszkańcy, jest bardzo obszerny – mówi przewodniczący Bogdan Smok. – Bywa, że rozwiązanie ich problemów nie należy do naszych kompetencji. Wtedy kierujemy mieszkańców do właściwych instytucji. Najczęściej to prozaiczne sprawy: dotyczące czystości, utrzymania zieleni, w tym ogródków jordanowskich, stanu dróg i chodników, bezpieczeństwa i porządku. Dziś np. dzwoniła do mnie mieszkanka w sprawie panów pijących alkohol na ławce obok jednej z naszych szkół. Od ubiegłego roku wzrasta liczba próśb o wybiegi dla psów. Znaleźliśmy takie miejsce przy zjeździe z ul. Bronowickiej na ul. Armii Krajowej. Mamy już pozytywną opinię ZIKiT-u.

Jak niemal wszędzie w Krakowie, w Bronowicach widać efekty boomu budowlanego. Często napór nowych inwestycji zagraża uro-

kowi i walorom historyczno-przyrodniczym dzielnicy. – Naszym głównym problemem jest brak planów zagospodarowania przestrzennego – przyznaje przewodniczący Smok. W poprzedniej kadencji udało nam się doprowadzić do podjęcia przez Radę Miasta Krakowa uchwały o przystąpieniu do opracowania planów zagospodarowania przestrzennego dla Bronowic Małych – ul. Tetmajera, Bronowic Małych – ronda Ofiar Katynia oraz czterech odcinków parku Młynówka Królewska.

Jaka była najbardziej niezwykła interwencja przewodniczącego? – Atak dzików – odpowiada po chwili zastanowienia Bogdan Smok. Mieszkańcy Bronowic Małych poskarżyli się na dziki, które systematycznie niszczą ich uprawy. Za naszą podpowiedzią mieszkańcy zwrócili się o pomoc bezpośrednio do prezydenta Krakowa, który poprosił o pomoc w tej sprawie koło łowieckie.

Rady dzielnic nie funkcjonują w próżni. – Na co dzień współpracujemy z placówkami oświatowymi, klubami sportowymi, klubami kultury, organizacjami pozarządowymi, takimi jak: Towarzystwo Przyjaciół Bronowic, Bronowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Sztuk Wszelkich, Małopolskie Stowarzyszenie Emerytów, Rencistów i Osób Niepełnosprawnych, parafie – opowiada B. Smok.

Kropla w morzu

– Najwięcej emocji budzi zawsze ustalenie listy rankingowej. Nasze środki to kropla w morzu potrzeb – mówi przewodniczący Smok. – W tej chwili jest nam narzucana wysokość środków na poszczególne zadania powierzone. Gdybyśmy mieli większą swobodę w planowaniu budżetu, moglibyśmy lepiej ustalać wydatki. Teraz nie możemy przesuwac środków w ramach zadań powierzonych. Założmy, że w jednej z dzielnic sypią się chodniki, a w innej szkoły wymagają pilnych remontów. Każda dzielnica może mieć inne potrzeby, które najlepiej znają jej radni. Na szczęście zmiany w statucie Krakowa idą w dobrym kierunku, dzielnice otrzymają około 4% budżetu miasta i swobodę w planowaniu wydatków. Przewodniczący Smok mówi też, że władze dzielnic chciałyby też móc wprowadzać inwestycje do wieloletniego planu inwestycyjnego.

– Nasza dzielnica ma 22 tys. mieszkańców. To jak małe miasto. A są takie, które mają 40 tys. lub 65 tys. mieszkańców. W ciągu 9 lat w radzie dzielnicy widzę wyraźny wzrost aktywności obywatelskiej. Choćby konsultacje społeczne w sprawie planów zagospodarowania. Za każdym razem przychodzi po sto kilkadziesiąt osób. Mamy wizję i doświadczenie, czekamy na poszerzenie kompetencji – kwituje Bogdan Smok.

Radni z bliska

Adam Migdał od lat związany jest z krakowskim samorządem. O rozwoju infrastruktury, terenów rekreacyjnych i swojej dzielnicy opowiada z zapałem równym temu, z jakim rozprawia o sporcie. Rozmawiał Jan Bińczycki.



foto: Jan Bińczycki / UMK

Adam Migdał – wiceprzewodniczący Klubu Radnych Przyjazny Kraków. Reprezentuje dzielnice: IX Łagiewniki – Borek Fałęcki, X Swoszowice, XI Podgórze Duchackie. Pracuje w komisjach RMK: planowania przestrzennego i ochrony środowiska, sportu, turystyki i kultury fizycznej oraz rewizyjnej. Od 17 lat związany z samorządem dzielnicy IX Łagiewniki – Borek Fałęcki, w V kadencji był przewodniczącym jej rady.

Był Pan Przewodniczącym Rady Dzielnicy IX Łagiewniki – Borek Fałęcki. To jedna z najszybciej zmieniających się okolic w Krakowie. Z jednej strony handel przy Zakopiance, z drugiej sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Do tego wzrastająca liczba mieszkańców...

Adam Migdał: Nasza dzielnica to miejsce równie ważne jak Rynek z Sukiennicami, kościołem Mariackim i muzeum w podziemiach. Okazuje się, że turyści przyjeżdżają obejrzeć nasze wspaniałe zabytki, a później odwiedzić sanktuarium w Łagiewnikach. Albo na odwrot – najpierw z pielgrzymką do Łagiewnik, a przy okazji jada na Rynek. Teraz powstaje jeszcze Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się” na tzw. Białych Morzach, więc znaczenie tego miejsca dodatkowo wzrosło. Łagiewniki i Borek Fałęcki stały się ważnym punktem w promocji miasta. Wraz z tym rozwija się całe zaplecze dzielnicy. To zobowiązanie, ale także szansa dla miasta, bo rozwój tego miejsca to nie tylko promocja i przyjazd coraz większych grup pielgrzymów, ale także np. nowe miejsca pracy.

Zatrzymajmy się przy Białych Morzach. Jest Pan zwolennikiem utworzenia tam terenów rekreacyjnych.

AM: Na części terenu powstanie centrum pamięci bł. Jana Pawła II, a reszta zostanie zagospodarowana jako tereny rekreacyjno-sportowe. To tereny zielone, które będą świetnie służyć mieszkańcom zarówno dzielnicy IX Łagiewniki – Borek Fałęcki, X Swoszowice, jak i XI Podgórze Duchackie. Tam mieszka ponad 60 tys. osób. Dla tego miejsca rada dzielnicy przyjęła piękną nazwę park im. Jana Pawła II, która już funkcjonuje w świadomości mieszkańców. Trzeba zachować harmonię i zadbać o to, by było to miejsce ogólnodostępne, nie zniszczyć zieleni, ale zapewnić np. ścieżki spacerowe i rowerowe, boiska, tak aby mieszkańcy mogli tutaj przychodzić i spędzać czas z całymi rodzinami.

Przejdźmy do kolejnego z Pańskich priorytetów: infrastruktury. Co jest ważniejsze – chodniki i jezdnie na osiedlowych uliczkach czy duże arterie, które mają rozładowywać korki?

AM: Kraków jest dobrym przykładem efektywności prac rad dzielnic. Bo wraz z ich powstaniem zaczęła się poprawiać lokalna infrastruktura. Dwadzieścia lat temu sporo chodników, ulic i lokalnych elementów wyposażenia miasta było w bardzo złym stanie. A dzięki odrodzeniu

samorządu powstały np. choćby lokalne inicjatywy inwestycyjne, które umożliwiły zrealizowanie tak pilnych zadań, jak budowa kanalizacji i wodociągów. Trzeba pamiętać, że dwadzieścia lat temu brakowało kanalizacji w około 70% domów mojej dzielnicy. To się bardzo poprawiło.

Wracając do dróg – miasto dba o duże drogi, a dzielnice zdobywają środki na remonty o lokalnej skali. Ważne jest, by dokończyć rozpoczęte inwestycje, jak choćby trzecia obwodnica, która wymaga jeszcze kilku domknięć, i okolice autostrad, w tym drogi S7. Wiele zadań przekracza możliwości dzielnic i wymaga wsparcia miasta. Niezbędna jest racjonalizacja tych działań, sprzyja temu wprowadzenie wieloletniej prognozy finansowej, który wręcz wymusza sensowne planowanie wydatków i sprawną realizację. Warto przy tym podkreślić, że za finanse miasta odpowiada rada miasta, która uchwała budżet.

Co jeszcze należy do Pańskich priorytetów?

AM: Planowanie przestrzenne. Prezydent Krakowa w zgodzie z komisją planowania zaproponował uchwalanie planów o mniejszej skali, które powodują mniej protestów i kontrowersji. W tej kadencji rada owocnie pracuje nad procedowaniem planów. Powstał wreszcie, po chyba piętnastu latach, plan dla Swoszowic i dla Wzgórza św. Bronisławy. To sygnały, które pozwalają wierzyć, że w tej kwestii pójdziemy do przodu. Zawsze zabiegałem o plany dla dzielnicy IX i w tej chwili jako radnemu miasta, przy współpracy ze Stowarzyszeniem Borek z panem Leszkiem Rospondem na czele, udało nam się pchnąć sprawę do przodu. Plany przyspieszają rozwój, a jednocześnie chronią walory miejsc, które obejmują. Opinia rady dzielnicy ze słusznymi poprawkami jest pozytywna.

Podobno jest Pan zdeklarowanym cyklistą...

AM: Kiedy trzy lata temu powstał tzw. rower miejski, od razu wykupiłem abonament i jestem jego wielkim fanem. To już 16 punktów w całym mieście, a wkrótce mają powstać kolejne. To świetna alternatywa dla samochodów. Można wygodnie i przyjemnie dostać się do centrum albo innych miejsc. Ale bardzo lubię też inne sporty. Jestem maratończykiem – trzy razy przebiegłem Cracovia Maraton, byłem na maratonie we Frankfurcie.

A poza sportem?

AM: Lubię wędrować po górach. Lubię też śpiewać i grać na gitarze. Moje dzieci także to lubią i w tej chwili jesteśmy prawie zespołem. Całą rodziną jeździmy do znajomych i kolędujemy. A znajomi nie wyobrażają sobie, byśmy mogli nie odwiedzić ich z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Legenda Krakowa

16 lipca 2011 r. zmarł bp Albin Małysiak – Honorowy Obywatel Miasta Krakowa, znany i ceniony duszpasterz, wierny współpracownik kard. Wojtyły i jego następców.

Marek Mirosławski

Ksiądz Biskup z całego swojego 94-letniego życia aż 76 lat poświęcił Krakowowi. Tutaj zdobywał wiedzę teologiczną, tu wykładał, tutaj wreszcie duszpasterzował, wychowując kolejne pokolenia Polaków. Jako proboszcz dużej wielkomiejskiej parafii Matki Bożej z Lourdes, z wielką gorliwością i zaangażowaniem szedł do ludzi, ofiarując im uśmiech i w ten sposób głosząc Ewangelię. Później jako biskup wspierał prześladowanych opozycjonistów, a jego patriotyczne kazania niosły otuchę w czasach totalitaryzmu. W III Rzeczypospolitej nadal aktywnie nawoływał do angażowania się w życie publiczne – był prze-

konany, że kształt naszego miasta i kraju zależy od zgodnej współpracy wszystkich.

Od 26 stycznia 2005 r. bp A. Małysiak nosił tytuł Honorowego Obywatela Miasta Krakowa. Kochał nasze miasto i był z niego dumny, czemu dał wyraz na uroczystej sesji rady, kiedy przemawiał tymi słowami: „Bardzo kocham Kraków! Przez całe setki lat w Polsce, a nawet za granicą mówiono tak: «Cracovia totius Poloniae urbs celeberrima» – Kraków jest najsławniejszym, najświetniejszym miastem całej Polski. Kraków pracuje dla Polski i woła do dzisiejszego pokolenia: pracujcie, myślcie i działajcie, bo Polskę musimy budować własnymi rękami – nikt nam dobrobytu nie zbuduje, sami go musimy wypracować”.

Jednym z jego ulubionych powiedzonek było stwierdzenie: „Trzymajmy się i nie dajmy się!”. Ponieśmy to hasło dalej i z optymizmem budujmy zgodnie rzeczywistość naszego pięknego grodu.



Śp. bp Albin Małysiak.

foto: Piotr Tumidajski

Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących

31 sierpnia

- Obchody 31. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych, bazylika Mariacka, składanie kwiatów pod Krzyżem Katyńskim (zaproszenie: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”).

1 września

- Inauguracja roku szkolnego 2011/2012, Zespół Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, ul. Monte Cassino 1 (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa).
- Obchody 72. rocznicy wybuchu II wojny światowej, cmentarz Rakowicki, bazylika Mariacka, Grób Nieznanego Żołnierza, plac Matejki (zaproszenie: Marszałek Województwa Małopolskiego, Prezydent Miasta Krakowa, Małopolska Rada Kombatanów i Osób Represjonowanych).
- Uroczystość otwarcia nowego budynku szkoły, ul. Porzeczkowa 3 (zaproszenie: uczniowie, rodzice i nauczyciele Zespołu Szkolno-Przedшкоlnego nr 2 w Krakowie-Witkowicach).

2 września

- Uroczysty apel połączony z pożegnaniem X zmiany GWI ZSS oraz uroczyste nadanie nazwy ulicy imienia gen. bryg. A.E. Fieldorfa-Niła, ul. Tyniecka 45 (zaproszenie: Dowódca Jednostki Wojskowej NIL).

14 września 2011 r.

4 września

- Dożynki w Lubocy, ul. Darwina (zaproszenie: Rada Dzielnicy XVII oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Lubocy).

6 września

- Święto Narodowe Republiki Słowackiej – Dzień Konstytucji, Rynek Główny 25 (zaproszenie: Konsul Generalny Republiki Słowackiej).

7 września

- XXI Forum Ekonomiczne, Krynica (zaproszenie: XXI Forum Ekonomiczne).
- Wręczenie przez Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Bogusława Koźmidera pisarzowi Andrzejowi Stasiukowi „Nagrody Forum Ekonomicznego Nowa Kultura Nowej Europy im. Stanisława Vincenza przyznanej przez Radę Miasta Krakowa” w 2011.

9-10 września

- Obchody Dnia Pamięci Ofiar Gestapo, Kraków (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa oraz dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa).

10 września

- Koncert „Last Night of the Proms in Cracow”, Filharmonia Krakowska (zaproszenie: Partner PricewaterhouseCoopers).

- Tradycyjne strzelanie o klejnot króla kurkowego i marszałków oraz tytuł króla okręgu krakowskiego, Pasternik (zaproszenie: Rada Starszych Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe” oraz Król Kurkowy z Marszałkami).
- Koncert z cyklu „Nowa Huta. Dlaczego nie?!”, występ zespołu Elektryczne Gitary, aleja Róż (zaproszenie: Porozumienie Dzielnic Nowohuckich, Stowarzyszenie Przyjaciół Nowej Huty oraz Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta).

11-17 września

- Sacrum Profanum, różne miejsca (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa).

12 września

- Międzynarodowa konferencja „Przepis na Einsteina, czyli europejskie projekty edukacyjne dla dzieci i młodzieży szczególnie uzdolnionych”, Sala Obrad RMK (zaproszenie: Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa Małgorzata Jantos, Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski).

13 września

- Spotkanie młodzieży z Roxel (Niemcy) z Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Krakowa Małgorzatą Jantos, UMK (organizator: Kancelaria Rady Miasta i Dzielnic Krakowa, Zespół Szkół Ogólnokształcących im. J. Słowackiego STO).

ORP „Kraków” na znaczku

W lipcu delegacja Krakowa, w której skład weszli: zastępca prezydenta Elżbieta Koterba, radni Teodozja Maliszewska i Stanisław Rachwał, wzięła udział w uroczystościach 21. rocznicy pierwszego podniesienia bandery na ORP „Kraków” oraz 60. rocznicy powstania II Dywizjonu Okrętów Transportowo-Minowych, w skład którego wchodzi „nasz” okręt.



foto: Waldemar Kucharski

Uroczystości 21. rocznicy podniesienia bandery na okręcie ORP „Kraków”.

Maria Major

W ramach uroczystości nastąpiła zmiana dowódcy ORP „Kraków”. Dotychczasowy dowódca kmdr ppor. Marek Szwarz przejął okręt dowodzenia siłami minowymi, ORP „Kontradmiral Xawery Czernicki”, a „Krakowem” będzie dowodził kpt. mar. Piotr Śliwiński. Jego zastępcą jest jedna z niewielu kobiet w Marynarce Wojennej RP – por. mar. Katarzyna Mazurek.

Współpraca miasta z okrętem rozpoczęła się na początku lat 90. Wówczas delegacja Krakowa po raz pierwszy złożyła wizytę na okręcie. Z czasem patronat został potwierdzony uchwałą Rady Miasta Krakowa nr LIV/420/00. Matką chrzestną okrętu jest Krystyna Rafa, emerytowana nauczycielka oraz była radna naszego miasta.

Okręt jest „ambasadorem” Krakowa na morzu. Promuje nie tylko Marynarkę Wojenną RP,

ale także nasze miasto. Wyposażenie statku nawiązuje do krakowskich tradycji, miasto dostarcza na pokład wydawnictwa i inne materiały związane z promocją Krakowa, które są prezentowane przez załogę np. podczas wspólnych zadań podejmowanych w ramach NATO. Przedstawiciele dowództwa i załogi okrętu co roku uczestniczą w miejskich uroczystościach – Świącie Miasta oraz tradycyjnym spotkaniu „opłatkowym” w grudniu.

Ciekawą inicjatywą, podjętą przez kmdra por. Wojciecha Jabłonowskiego, ówczesnego dowódcę dywizjonu, było nawiązanie współpracy okrętów noszących nazwy miast z władzami i społecznościami tych miast. Inicjatorami wspólnych kontaktów byli pierwszy dowódca ORP „Kraków” kmdr ppor. Andrzej Czerwiński i Jerzy Gajewski z Wydziału Informacji, Turystyki i Promocji Miasta UMK.

Z czasem współpraca ta została rozszerzona i w 2005 r. zaowocowała podpisaniem porozu-

mienia między Marynarką Wojenną RP, Świnoujściem oraz: Lublinem, Gniezmem, Krakowem, Poznaniem i Toruniem w sprawie przystąpienia do projektu edukacyjnego „Miasta – Okręty”. Ideą projektu jest zwrócenie uwagi jego uczestników na zadania związane z obronnością, popularyzacją spraw morskich, uświadomienie roli Bałtyku dla naszego kraju oraz zachęcenie mieszkańców i organizacji do podejmowania wspólnych działań na rzecz kultywowania tradycji morskich.

Na mocy tego porozumienia co roku w Świnoujściu odbywają się zawody sportowe pod nazwą Wielobój Morski o Złotą Kotwicę Dowódcy Marynarki Wojennej. Uczestniczą w nich reprezentacje gimnazjalistów z miast patronackich oraz ze Świnoujścia. Co roku, pod koniec czerwca, młodzież przyjeżdża na kilka dni do Świnoujścia, gdzie ma możliwość przebywania na okrętach oraz zmierzenia swoich sił w rywalizacji z rówieśnikami z innych miast w marynarskich konkurencjach.

Z inicjatywy radnego Stanisława Rachwała został opracowany projekt rezolucji w sprawie podjęcia inicjatywy nawiązującej do programu „Miasta – Okręty”, a dotyczącej przygotowania wspólnego wystąpienia dowódcy VIII Flotylli Obrony Wybrzeża im. wiceadm. Kazimierza Porębskiego w Świnoujściu oraz prezydentów Lublina, Gniezna, Krakowa, Poznania i Torunia do władz Poczty Polskiej w sprawie emisji serii pięciu znaczków z sylwetkami okrętów transportowo-minowych II Dywizjonu Okrętów Transportowo-Minowych. Inicjatywa ta, wywodząca się z Krakowa, podkreśli znaczącą rolę naszego miasta w programie „Miasta – Okręty” i spopularyzuje sprawy morskie w miastach patronackich.



foto: Piotr Śliwiński

Okręt transportowo-minowy.

Wiarygodny wizerunek smoka wawelskiego

Wielu Włochów osiadło w naszym mieście na stałe i służyło mu swoją wiedzą oraz umiejętnościami. Czerpał Kraków obficie z italskiej skarbnicy. Nasuwa się nieodparcie pytanie, czy był jakiś ruch w drugą stronę? Czy coś z Krakowa, oczywiście poza polskim zbożem i polskim płótnem, trafiło do Italii?



foto: Wiesław Migda / UMK

Marcin Fox wspominał w swojej korespondencji z Aldrovandim także o tajemniczych kościach zawieszonych w wawelskiej katedrze, wyjaśniając, że należą one do wymarłych już, monstrualnych potworów.

Michał Kozioł

Profesor Aleksander Brückner pisze w swojej nieocenionej „Encyklopedii staropolskiej”: „(...) napływ wszelkiej włoszczyzny górował w wieku XVI. Młodzież, szlachta głównie, ale i mieszczan nie brak, uważała Włochy za kraj ideałów smaku, pożycia, wiedzy i garnęła się tłumnie do Wenecji i Rzymu, do Padwy i Bolonii, a wracając, okazywała się pionierami kultury włoskiej. Włosi: artyści (pierwszorzędni budowniczości), szermierze, masztalerze, muzycy, śpiewacy, uczeni (juryści i medycy) ściągali tłumnie (...)”.

Jeżeli Kraków nazywany bywał „altera Roma”, czyli „drugi Rzym”, to jest to zasługą przybyłych z Italii artystów i rzemieślników. Lista czynnych w Krakowie włoskich mistrzów jest długa. Wyimienie tylko tych najbardziej zasłużonych

zająłoby dużo czasu, bo jak pominąć takie postaci, jak: Bartłomiej Berrecci, Hieronim Canavesi, Tomasz Dolabella, Gucci Santi Fiorentino, Jan Maria Padovano czy Jan Trevano?

Polacy wiedzieli dużo o włoskiej ziemi i włoskich zwyczajach. Co wiedzieli mieszkańcy Italii o Polsce i Krakowie? Jakimi drogami docierały do nich informacje o kraju położonym nad Wisłą?

Bolońska znajomość Marcina Foksa

Ciekawym przyczynkiem do tego zagadnienia jest sprawa wawelskiego smoka, który jak wiadomo uchodzi za jeden z symboli Krakowa. Otóż na kartach wydanej w 1640 roku księgi noszącej tytuł „Serpentum et draconum historiae” można znaleźć informacje o tym, że „Cracus Polonorum princeps” zgładził groźnego potwora. Warto więc prześledzić, jakimi drogami krakowska legenda trafiła do Bolonii,

tam bowiem wydano „Serpentum et draconum historiae”.

Polacy – jak już wspomniano – chętnie wyjeżdżali na studia do Italii. Niektórzy z nich po powrocie w rodzinne strony utrzymywali przyjacielskie stosunki ze swoimi dawnymi profesorami i kolegami. Wśród tej plejady byłych studentów bez wątpienia najciekawszymi włoskimi kontaktami mógł się poszczycić żyjący w XVI stuleciu Marcin Fox, lekarz, profesor Akademii Krakowskiej, a przed wszystkim przyrodnik.

Był Marcin synem mieszczańskim. Jego ojciec – noszący imię Józef – zasłynął jako zdolny, biegły w swoim fachu jubiler. Między innymi uczestniczył jako ekspert w wycenie spadku po biskupie Gamracie. Zdaniem autora życiorysu zamieszczonego w „Polskim słowniku biograficznym” Józef Fox „cieszył się opinią człowieka zacnego i poczciwego”. Złe przygody zdarzają się jednak także i ludziom zacnym. Tak było i w przypadku Józefa, ojca Marcina. Został on bowiem w 1547 roku skazany na wygnanie z miasta za śmiertelne zranienie kolegi po fachu, Piotra Marcinkowicza. Na szczęście musiały być jakieś okoliczności łagodzące, skoro król Zygmunt August uchylił wyrok. W czasie tragicznego zajścia między dwoma złotnikami Marcin był zapewne człowiekiem bardzo młodym, dopiero w roku 1554 rozpoczął bowiem studia w Akademii Krakowskiej. Po uzyskaniu tytułu magistra sztuk wyzwolonych pracował Marcin przez pewien czas na krakowskiej uczelni, a następnie wyjechał na dalsze studia do Bolonii. Tam też 11 marca 1568 roku został promovany na doktora medycyny.

Podczas bolońskich studiów poznał Marcin Fox profesora Uliksesa Aldrovandiego, o którym wybitny polski historyk Henryk Barycz pisze, iż był to „najznamienitszy bodaj przyrodnik epoki odrodzenia i jeden z największych ówczesnych uczonych”. Postawił sobie ów boloński mistrz bardzo ambitne zadanie, postanowił bowiem opisać przyrodę całego świata. Aby uzyskać wiarygodne informacje, zwracał się Aldrovandi do swoich byłych studentów. Jednym z nich był Marcin Fox, od roku 1573 profesor wydziału lekarskiego Akademii Krakowskiej.

W 1579 roku Ulikses Aldrovandi i jego były uczeń – a dziś już kolega profesor – zaczęli prowadzić długoletnią naukową korespondencję. Na początek, aby przybliżyć bolońskiemu przyrodnikowi polską faunę, wysłał Marcin Fox do Italii kilka ciekawostek przyrodniczych. Było to sześć skórek zwierzęcych. Znalazły się wśród nich futerka gronostaja, popielicy i wiewiórki. Razem z nimi wyekspediował profesor Fox do Italii kilka występujących w Polsce minerałów oraz rysunki przedstawiające żubra, tura i łosia. Przesyłka – powierzona pewnemu wybierającemu się do Włoch studentowi – dotarła do Bo-



▶▶ Ionii. Niestety, niesumienny młodzieniec stracił, a może sprzedał gdzieś po drodze cztery z sześciu skórek. Mimo to profesor Ulikseś Aldrovandi był bardzo uradowany z przysłanych ciekawostek.

Smok wawelski i siedmiogłowy ciołek

Po pierwszej przesyłce przyszły następne. Obaj uczeni wymieniali serdeczne listy, a profesor Fox starał się spełniać wszystkie prośby i odpowiadać na wszystkie pytania swojego starszego kolegi. Trzeba jednak przyznać, iż czasem nastroczało to duże trudności. Włoski uczonego domagał się od swojego krakowskiego korespondenta nie tylko przestania wizerunkowego smoka wawelskiego, lecz także informacji na temat siedmiogłowego ciołka, rzekomo spotykanego w okolicach Krakowa. Spełnienie tych próśb było oczywiście niemożliwe. Brak wizerunków wawelskiego smoka i wielogłowego ciołka rekompensował profesor Fox innymi, licznymi i ciekawymi przesyłkami. Wysłał na przykład włoskiemu erudycie kieł mamuta, znaleziony nad Wisłą gdzieś w okolicach Kazimierza Dolnego. Tej cennej przesyłce towarzyszył list, w którym

profesor Fox pisał, że w Polsce i na Rusi można w wielu miejscach znaleźć takie kły oraz kości niezwyklej wielkości. Przy okazji wspominał krakowski uczonego o tajemniczych kościach zawieszonych w wawelskiej katedrze. Opisał je dokładnie oraz wyraził pogląd, że należały one do wymarłych już, monstrualnych potworów. Aldrovandi interesował się wszystkim, więc także i występującymi w Polsce minerałami. Jego krakowski korespondent wysłał zatem do Bolonii nie tylko grudki soli z wielickiej i bocheńskiej kopalni, próbki rudy z kopalń ołowiu i srebra w Olkuszu, lecz także bursztyn wydobyty z Morza Bałtyckiego. Pisał również o smole ziemnej występującej w okolicach Leska, która okolicznym mieszkańcom służyła do smarowania wozów oraz do oświetlania domostw. Wspominał także o ropie naftowej występującej w okolicach Biecza. Fox zwrócił również uwagę uczonego kolegi na licznie występujący w Małopolsce torf.

Szczerłość naukowca

Jednak nie tylko wielkie zwierzęta oraz minerały interesowały Aldrovandiego. Prosił on swojego byłego ucznia także o informacje dotyczące drobnych stworzeń. Nie darmo jeden z tomów

jego wielkiego dzieła przyrodniczego nosił tytuł „De animalibus insectis”. Jedno z pytań dotyczyło czerwca, owada nazywanego po łacinie *Porphyrophara polonica*, z którego wyrabiano czerwony barwnik. Profesor Fox tak oto odpowiedział na owo pytanie: „Widziałem raz, gdy szedłem wśród ziół, dokoła korzonków roślin robaczki mniejsze od pchły, całe czerwone (...), lecz czy to były takie, jakich ty pragniesz – nie mam pojęcia”.

Czy dziś badacze stać na taką szczerłość? Trzeba jednak zaznaczyć, iż Fox obiecywał swojemu korespondentowi poszukać w przyszłości czerwonych stworzonek.

Profesor Aldrovandi zebrał tak dużo materiału, że kolejne tomy jego dzieł ukazywały się jeszcze w wiele lat po śmierci autora. Jego krakowski korespondent nie osiągnął sędziwego wieku. Zmarł w roku 1588. W testamencie zapisał uniwersytetowi ludzki szkielet oraz globus. Szczęśliwie zachowana korespondencja z Aldrovandim jest w zasadzie jedyną spuścizną naukową po profesorze Marcynie Foksie. A przecież musiał się on cieszyć wielką sławą, skoro król Stefan Batory mianował go swoim osobistym lekarzem...

Kalendarium krakowskie

14 września

1893 – umiera Stanisław Cichocki, jeden ze „starych lwów”, które pod koniec życia ciągną do matecznika polskości, czyli do Krakowa. Urodzony w 1842 roku Cichocki zaczął żołnierkę w czasie powstania styczniowego. Później służył w wojsku tureckim, brał udział w wyprawie meksykańskiej, w powstaniu serbskim, w powstaniu karlistów hiszpańskich, służył pod rozkazami Garibaldiiego oraz walczył w wojnie francusko-pruskiej. Po powrocie do Galicji zajmował się gospodarowaniem na roli, poszukiwaniami ropy naftowej oraz handlem antykami.

15 września

1909 – „Czas” donosi: „Od kilku dni gromady uliczników w niektórych miejscach plantacji urządzają sobie zabawę tego rodzaju, że obrzucają gradem kamieniami drzewa kasztanowe, strącając owoc. Wskutek tego cierpią drzewa, którym kamienie niszczą gałęzie, ale i publiczność musi częstokroć schodzić z plant, nie chcąc się narażać na skałczenie kamie-

niami. Organa bezpieczeństwa publicznego powinny jak najrychlej kres położyć podobnym wybrykom uliczników”.

16 września

1888 – „Czas” donosi: „Wczoraj przyaresztowano czterech kosiarzy górali, mianowicie: Jana Wartę, lat 21; Klemensa Baranka, lat 61; Jana Kantego Bołosa, lat 56, rodem z Zawoi, i Klemensa Kozinę, lat 50, także z Zawoi, którzy powracając z kołby z Królestwa Polskiego, okradli z pieniędzy swego współtowarzysza Klemensa Czemerugę. Skradzione pieniądze odebrano i uszkodzowanemu zwrócono”.

18 września

1918 – przed zakładem odzieżowym demonstrują robotnicy domagający się zrealizowania przydziałów ubrań i bielizny. Na czas demonstracji stanęły wszystkie krakowskie fabryki.

19 września

1905 – „Czas” donosi: „Z Zakopanego przybyłe osoby opowiadały wczoraj w Kra-

kwie, jakoby Julian Dunajewski zachorował obłożnie. Chcąc wyjaśnić tę wiadomość, która zaniepokoiła szerokie sfery, zasięgnęliśmy informacji telegraficznie i wczoraj popołudniu otrzymaliśmy uspokajającą wiadomość: „Jesc. Dunajewski był lekko przeziębiony, ale dziś całkiem zdrowy, wyjeżdżał na spacer”.

20 września

1886 – na posiedzeniu rady miejskiej odczytano reskrypt c.k. Namiestnictwa Galicji „z podziękowaniem prezydentowi miasta, radzie miejskiej i wszystkim, którzy brali udział w przyjęciu Najjaśniejszego Pana, za dowody gorliwości, patriotycznego poświęcenia i nieszczerzenie trudów, aby przyjęcie to uświetnić i nadać mu cechę, w całym słowa znaczeniu, wspaniałej manifestacji i wzorowego porządku”.

21 września

1918 – policja zakazała odbycia zgromadzenia ludowego.

Powódź minęła

Wody rzek, wylewając się ze swego koryta, porywają ze sobą wiele szkodliwych substancji, wypłukują przydomowe zbiorniki i oczyszczalnie ścieków, wysypiska śmieci, niosą ze sobą butwiejące rośliny i padłe zwierzęta, a często także silnie toksyczne substancje wypłukane z zalanych fabryk. Dlatego budynki zalane przez powódź trzeba uważać za skażone. Przed przystąpieniem do prac należy bezwzględnie zaopatrzyć się w rękawice i maski ochronne, a także chlorek bielący (wapno chlorowane) lub dostępne w sklepach środki myjąco-dezynfekujące do odkażania domu.

Co robić, gdy woda opadnie?

- sprawdzić, czy budynek jest bezpieczny: upewnić się, że wcześniej została odłączona energia elektryczna i gaz oraz przewietrzyć pomieszczenia; dokonać oględzin budynku, sprawdzając, czy woda nie wypłukała gruntu przy fundamentach, nie ma spękań i odkształceń; w razie wątpliwości wezwać eksperta, który fachowo oceni stan budynku
- warto udokumentować stan budynku na zdjęciach, niezależnie od tego, czy był on ubezpieczony, czy nie
- jeśli w piwnicy jest woda: nie wolno jej usuwać, dopóki teren wokół budynku ciągle jest zalany, żeby nie doprowadzić do ponownego zalania lub katastrofy budowlanej; nie wolno obniżać poziomu wody szybciej niż 2-3 cm na godzinę
- prace w budynku należy zacząć od usunięcia całej wody (także z przestrzeni zamkniętych znajdujących się w ścianach i stropach), mułu, błota i innych osadów
- wyrzucić wszystkie przedmioty, sprzęty oraz elementy wykończenia wnętrza, jeśli uległy zanieczyszczeniu brudną wodą
- zmyć i zdezynfekować wszystkie skażone powierzchnie w budynku, żeby nie pojawiła się pleśń; używane do odkażania substancje są silnie trujące, dlatego należy stosować się do zaleceń na opakowaniach; odkażone miejsca zmyć ciepłą wodą po 24 godzinach
- osuszyć budynek: najlepiej suszyć naturalnie, szeroko otwierając drzwi i okna lub za pomocą wentylatorów, pieców, dmuchaw i nagrzewnic; nie należy nagrzewać pomieszczeń powyżej 35° C.

Szerze informacje i porady dotyczące sposobu przywracania budynku do użytku po powodzi można uzyskać w Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego w Krakowie.

Ważne telefony

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w Krakowie: (12) 616-59-99

Straż pożarna: 998

Policja: 997

Straż miejska: 986

Pogotowie ratunkowe: 999

Pogotowie gazowe: 992

KRAKÓW.P
EWALDYGODNIK WILEŃSKI

WWW.KRAKÓW.PL

Gdy zagraża powódź...

Ostatnie wielkie powodzie w 1997, 2001 i 2010 roku, które nawiedziły południową Polskę, uświadomiły nam wszystkim, jak wielkim zagrożeniem jest powódź. Podobnie jak i innych kataklizmów nie da się jej uniknąć. Można jednak zmniejszyć szkody i straty. Trzeba tylko wiedzieć, jak przygotować się do „wielkiej wody” i jak się zachować w momencie zagrożenia.

Oddając Państwu niniejszą broszurę, mamy nadzieję, że informacje w niej zawarte pozwolą szybko i sprawnie powrócić do normalnego życia już po powodzi.

Przed powodzią

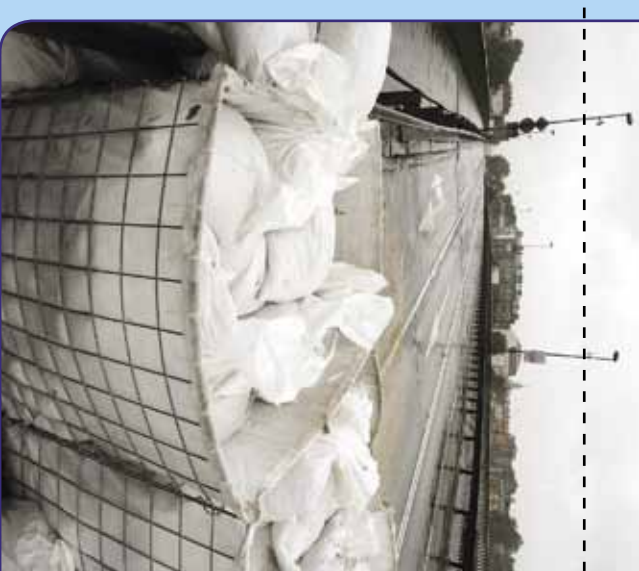
Powódź może nadejść nagle i bez ostrzeżenia. Może zmusić nas do opuszczenia domu lub w nim uwiecznić. Co zrobimy, gdy zostaniemy pozabawieni podstawowych rzeczy: wody, żywności, gazu, elektryczności i telefonu? Lokalne służby nie są w stanie natychmiast wszystkim zapewnić koniecznej pomocy. Trzeba przygotować się wcześniej: śledzić prognozy meteorologiczne, a w przypadku złych prognoz – przystąpić do prac zabezpieczających nieruchomości przed zalaniem, sprawdzić drożność pobliższego rowu, a w razie jego niedrożności – usunąć ją lub zgłosić taką konieczność do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, tel. (12) 616-86-15. Należy też zawczasu zadbać o bezpieczeństwo dzieci i osób starszych, wywożąc je z zagrożonych terenów. Warto ustalić z najbliższymi numer telefonu kontaktowego (rodziny lub znajomych mieszkających poza terenem zagrożonym powodzią), pod którym będzie można zostawić ważne informacje w przypadku rozdzielenia z najbliższymi.

Jakie rzeczy należy przygotować?

- dokumenty (dowód osobisty, legitymację rencisty, paszport)
- pieniądze
- radioodbiornik na baterie wraz z zapasem baterii
- latarki, świece i zapalki
- wodę na trzy dni (przynajmniej 1 liter na osobę na dzień)
- zapas jedzenia o przedłużonej trwałości
- środki czystości
- apteczkę z lekami podstawowymi i specjalistycznymi
- ciepłą odzież, buty gumowe, koce, śpiwory
- miskę do mycia, wiadro z pokrywką lub toaletę turystyczną
- kuchenkę spirytusową, benzynową lub na butlę gazową.

Jak zabezpieczyć budynek?

- wyłączyć dopływ energii elektrycznej do budynku
- odciąć dopływ gazu do wewnętrznej instalacji gazowej
- odciąć źródło zasilania w wodę
- workami z piaskiem i folią zabezpieczyć włązy studzienek kanalizacyjnych i kraty ściekowe kanalizacji deszczowej przed tzw. cofką
- zabezpieczyć okna i drzwi na niższych kondygnacjach folią i workami z piaskiem
- wyrnieść cenne przedmioty na wyższe kondygnacje budynku
- uporaźdkować teren wokół budynku, aby woda niczego nie porwała
- opróżnić śmietnik i inne zbiorniki nieczystości
- zabezpieczyć substancje trujące i toksyczne, żeby uniknąć skażenia domu i otoczenia.



Powódź trwa

W zależności od ukształtowania terenu można zabezpieczyć dom barierami z worków z piaskiem. Warto uzgodnić takie rozwiązanie z Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego i dowiedzieć się, jak to zabezpieczenie wykonać.

Jak się zachowywać, gdy nadejdzie powódź?

- ustawić odbiorniki na lokalną stację publicznego radia i telewizji i postępować zgodnie z zaleceniami miejscowych służb powodziowych, śledzić strony: www.krakow.pl i www.zikr.krakow.pl
- jeżeli ratownicy zdecydują o ewakuacji, bezwzględnie stosować się do ich poleceń
- bezpośrednio przed ewakuacją włożyć odzież ochronną i gumowe obuwie, wziąć apteczkę i najpotrzebniejsze rzeczy oraz zamknąć dom. Miejsca ewakuacji można znaleźć na stronie: www.bip.krakow.pl
- ewakuować się wyznaczoną drogą, nie używając skrótów, które mogą być niedostępne lub niebezpieczne
- ewakuując się samochodem, nie przejeżdżać drogami zalanyymi wodą.



Ogłoszenie

Gmina Miejska Kraków informuje o zamiarze udzielenia dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce w rozumieniu przepisów „Ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3” na obszarze Gminy Miejskiej Kraków według następujących zasad:

1) (projekt) w sprawie wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na obszarze Gminy Miejskiej Kraków (dostępny na stronie: www.bip.krakow.pl).

Wysokość dotacji celowej udzielanej przez Miasto Kraków dla podmiotów prowadzących żłobki na obszarze Gminy Miejskiej Kraków zgodnie z projektem uchwały ustalona zostanie na poziomie do 500 zł na każde dziecko objęte opieką.

Wysokość dotacji celowej udzielanej przez Miasto Kraków podmiotom prowadzącym kluby dziecięce na obszarze Gminy Miejskiej Kraków zgodnie z projektem uchwały ustalona zostanie na poziomie do 300 zł na każde dziecko objęte opieką – jeśli Rada Miasta Krakowa podejmie uchwałę w sprawie wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na obszarze Gminy Miejskiej Kraków.

Dotacja celowa przeznaczona jest na sprawowanie opieki nad dzieckiem do lat 3 przez żłobek lub klub dziecięcy. Dotacji celowej udzieli się pod warunkiem zapewnienia przez podmiot opieki nad dzieckiem w formie żłobka w minimalnym wymiarze 8 godzin dziennie, a w formie klubu dziecięcego w minimalnym wymiarze 5 godzin dziennie. Ponadto dotacje celowe udzielane będą pod warunkiem:

1) ustalenia przez podmiot prowadzący żłobek opłaty za pobyt dziecka, pobieranej od rodziców (opiekunów prawnych) w wysokości nieprzekraczającej 400 zł miesięcznie,

2) ustalenia przez podmiot prowadzący klub dziecięcy opłaty za pobyt dziecka, pobieranej od rodziców (opiekunów prawnych) w wysokości nieprzekraczającej 300 zł miesięcznie.

Prezydent Miasta Krakowa udzieli dotacji podmiotom wyłonionym w drodze otwartego konkursu ofert, przeprowadzonego na zasadach określonych w „Ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie”.

Warunki konkursu zostaną opublikowane na stronie BIP po podjęciu przez Radę Miasta Krakowa uchwały w sprawie wysokości i zasad ustalania dotacji celowej podmiotom prowadzącym żłobki lub kluby dziecięce na obszarze Gminy Miejskiej Kraków.

Do udziału w otwartym konkursie ofert będą dopuszczone tylko podmioty wpisane do rejestru żłobków i klubów dziecięcych prowadzonego przez Prezydenta Miasta Krakowa zgodnie z procedurą BZ-02.

Podmioty, które są zainteresowane otrzymaniem dotacji na powyższych zasadach, prosimy o wypełnienie i wysłanie ankiety (do pobrania na stronie: www.bip.krakow.pl) na adres e-mail: bz.umk@um.krakow.pl w terminie do 30 września 2011 r.

W razie pytań i wątpliwości prosimy o kontakt z Biurem ds. Ochrony Zdrowia UMK pod nr. tel. (12) 616-94-96 lub (12) 616-94-87.

Złóż wniosek

1 września Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa rozpoczął przyjmowanie wniosków o świadczenia rodzinne na nowy okres zasiłkowy 2011/2012, który rozpocznie się 1 listopada 2011 r. Wnioski o świadczenia rodzinne można pobrać i złożyć w następujących lokalizacjach Urzędu Miasta Krakowa:

- ul. Stachowicza 18 (parter): od poniedziałku do piątku w godz. 7.40–18.00; tel. (12) 616-50-00,
- os. Handlowe 1: od poniedziałku do piątku w godz. 7.40–15.00; tel. (12) 680-55-60.

Uwaga! od 1 września do 31 października zostanie uruchomiony (w miejsce dotychczasowego punktu przy ul. Traugutta 4) punkt przyjmowania wniosków o świadczenia rodzinne w budynku przy ul. Wielickiej 28 A, który obsługiwać będzie mieszkańcy Podgórze, w godz. 7.40–15.00. Formularze wniosków są również dostępne w formie elektronicznej (format PDF) na stronie: www.bip.krakow.pl (ścieżka: Rozwój Miasta > Polityki > Pomoc społeczna > Świadczenia rodzinne). W przypadku gdy wniosek wraz dokumentami o świadczenia rodzinne zostanie złożony do 30 września, wydanie decyzji oraz wypłata świadczeń przysługujących za miesiąc listopad nastąpi do 30 listopada. Natomiast w przypadku gdy wniosek wraz dokumentami o świadczenia rodzinne zostanie złożony w okresie od 1 października do 30 listopada, wydanie decyzji oraz wypłata świadczeń przysługujących za miesiąc listopad nastąpi do 31 grudnia.

Wysokość kryterium dochodowego uprawniającego do świadczeń rodzinnych pozostaje na dotychczasowym poziomie, tj. 504 zł netto na osobę w rodzinie i 583 zł netto, gdy w rodzinie znajduje się niepełnosprawne dziecko.

Ogłoszenie

Gmina Miejska Kraków informuje o zamiarze zatrudnienia dziennych opiekunów w rozumieniu przepisów „Ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3”. Projekt dotyczący maksymalnej wysokości wynagrodzenia dziennego opiekuna oraz zasady jego ustalania, a także projekt ustalenia wysokości opłaty za pobyt dziecka u dziennego opiekuna są dostępne na stronie: www.krakow.pl.

Do zadań dziennego opiekuna należeć będzie:

- 1) zapewnienie dziecku opieki w warunkach bytowych zbliżonych do warunków domowych;
- 2) zagwarantowanie dziecku właściwej opieki pielęgnacyjnej oraz edukacyjnej, z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb dziecka;
- 3) prowadzenie zajęć opiekuńczo-wychowawczych i edukacyjnych, uwzględniających rozwój psychomotoryczny dziecka, właściwych do wieku dziecka.

Dziennym opiekunem może być osoba, która:

- 1) daje rękojmiej należytego sprawowania opieki nad dziećmi;
- 2) nie jest i nie była pozbawiona władzy rodzicielskiej oraz władza rodzicielska nie została jej zawieszona ani ograniczona;
- 3) wypełnia obowiązek alimentacyjny, w przypadku gdy taki obowiązek został nałożony na podstawie sądowego tytułu wykonawczego;
- 4) nie była skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne;
- 5) posiada warunki lokalowe zapewniające bezpieczną opiekę nad dzieckiem;
- 6) odbyła:
 - a) 160-godzinne szkolenie albo
 - b) 40-godzinne szkolenie uzupełniające, w tym z zakresu udzielania dziecku pierwszej pomocy, jeżeli ma kwalifikacje pielęgniarki, położnej, opiekunki dziecięcej, nauczyciela wychowania przedszkolnego, nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej lub pedagoga opiekuńczo-wychowawczego.

Do odbycia szkolenia nie jest zobowiązana osoba, która pracowała z dziećmi w wieku do lat 3 przez okres co najmniej 12 miesięcy bezpośrednio przed podjęciem zatrudnienia jako dzienny opiekun. W celu weryfikacji spełnienia powyższych warunków u kandydata na dziennego opiekuna może być przeprowadzony przez kierownika ośrodka pomocy społecznej wywiad środowiskowy.

Prezydent Miasta Krakowa wybierze dziennych opiekunów w otwartym konkursie ofert, przeprowadzanym na zasadach określonych w „Ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie”.

Osoby zainteresowane zatrudnieniem w charakterze dziennego opiekuna proszone są o wypełnienie i wysłanie ankiety (do pobrania na stronie: www.bip.krakow.pl) na adres e-mail: bz.umk@um.krakow.pl w terminie do 30 września 2011 r.

W razie pytań i wątpliwości prosimy o kontakt z Biurem ds. Ochrony Zdrowia UMK pod nr. tel. (12) 616-94-96 lub (12) 616-94-87.



17 WRZEŚNIA

9.00-18.00

DZIEŃ OTWARTY

WSZYSTKIE AKTYWNOŚCI ZA DARMO!



WŁĄCZ AKTYWNOŚĆ

siłownia ○ pływalnia ○ fitness ○ spinning® ○ sauna ○ joga
krav maga ○ boks ○ ścianka wspinaczkowa ○ hala sportowa

DODATKOWO M.IN. POKAZ MODY 4F, PORADY DIETETYCZNE, ZUMBA-TONING, KONKURSY

Obowiązują wcześniejsze zapisy na zajęcia pod nr tel. **12-682-11-10** lub mailem na adres: marketing@comcomzone.pl



eska

DZIENNIK POLSKI

kbf



Kobos
Autoryzowany Dealer

4F

Stowarzyszenie
SIEMACHA

KRAKÓW
CENTRUM WSPINACZKOWE

ArcelorMittal



kowdent®
tradycja i nowoczesność



zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Więcej na facebooku  i na www.comcomzone.pl

Com-Com Zone, ul. Ptaszyckiego 6, Nowa Huta (obok Stadionu Hutnika)

☎ tel. 12 682 11 10